

Chodakowska, Janina

Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w walce o polską szkołę średnią w Galicji w latach 1884-1914

Rozprawy z Dziejów Oświaty 26, 141-172

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANINA CHODAKOWSKA

UDZIAŁ TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH W WALCE O POLSKĄ SZKOŁĘ ŚREDNIĄ W GALICJI W LATACH 1884—1914

POWSTANIE TNSW I JEGO ORGANIZACJA

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych było jedną z najstarszych polskich organizacji nauczycielskich działających w latach 1884—1939. Mimo że zajmowało ono ważną pozycję w zakresie doskonalenia szkolnictwa średniego i stabilizacji zawodowej nauczycieli w Galicji, do tej pory nie było przedmiotem zainteresowań badaczy¹.

Interesującym problemem w dziejach TNSW jest zarówno zbadanie czynników, które wpłynęły na powstanie ruchu zawodowego nauczycieli szkół średnich, jak też omówienie najważniejszych założeń programowych Towarzystwa, przyjętych form organizacyjnych i metod pracy. Do rozwiązania tych zadań wiele danych wnoszą materiały źródłowe zawarte w rocznych sprawozdaniach z prac Wydziału Towarzystwa i Kół regionalnych oraz Walnych Zgromadzeń, publikowane w „Muzeum” — organie wydawniczym Towarzystwa. Prezentują one założenia programowe Towarzystwa oraz zakres ich realizacji, pozwalają poznać sytuację nauczyciela i warunki pracy szkół średnich, a także informują o życiu

¹ W badaniach nad sytuacją nauczycieli szkół średnich i wyższych w Krakowie w latach 1867—1914, przeprowadzonych przez Irenę Homolę, autorka ta pominęła rolę TNSW w poprawie warunków pracy szkolnej i usprawnieniu systemu kwalifikowania nauczycieli. Zasługi Towarzystwa w dążeniu do unowocześnienia nauczania i wychowania nie doceniła również Wanda Zwolska, analizująca sytuację nauczycieli historii w gimnazjach galicyjskich w okresie autonomii. Wyjątek stanowią prace Jana Hulewicza przedstawiające obraz walki o szkołę polską w Galicji. I. Homola, *Nauczycielstwo krakowskie w okresie autonomii (1867—1914)*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX w.*, pod red. R. Czepulis-Rastenisa, Warszawa 1981; W. Zwolska, *Nauczyciele historii w szkołach średnich galicyjskich w dobie autonomii*, „Rocznik Łódzki”, 1971, t. XV; J. Hulewicz, *Udział Galicji w walce o szkołę polską w latach 1899—1914*, Warszawa 1934; tegoż, *Zagadnienia oświaty i szkolnictwa w latach 1864—1905, ze szczególnym uwzględnieniem pisarzy*, Kraków 1937.

kół². Ważny materiał źródłowy zawierają też opracowania kronikarskie sporządzone przez dwóch aktywistów TNSW: Mieczysława Warmkiego i Antoniego Karbowiaka³. Obydwie pozycje mają charakter jubileuszowy i przedstawiają rejestr najważniejszych osiągnięć TNSW w pierwszym dziesięcioleciu i dwudziestopięcioleciu działalności.

Niezwykle uboga jest literatura pamiętnikarska dotycząca TNSW. Jedyną pozycją zarysowującą obraz jego działalności są wspomnienia z pracy szkolnej Stanisława Rzepińskiego, aktywnego działacza koła krakowskiego, który podkreślał ogromne znaczenie Towarzystwa w przywracaniu szkołom charakteru polskiego⁴. W badaniach nad TNSW odczuwa się brak monografii o szkołach średnich. Brakuje w związku z tym wyczerpującej charakterystyki funkcjonowania szkół średnich⁵. W rezultacie ograniczono się do wykorzystania danych statystycznych⁶. Przydatne dla artykułu okazały się badania dotyczące nauczycieli galicyjskich: Ireny Homoli, Wandy Zwolskiej oraz pośrednio Doroty Mycielskiej, śledzącej kariery naukowe profesorów krakowskich⁷.

Cenna okazała się też monografia Urszuli Perkowskiej, poświęcona procesowi kształtowania się zespołu naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz zaprezentowane przez Andrzeja Biernackiego sylwetki uczonych, wśród których znaleźli się także niektórzy czołowi działacze TNSW⁸. Bardzo pomocne dla badań są ponadto wspomnienia uczniów

² Dla uzyskania pełnego obrazu działalności Towarzystwa należałoby przeprowadzić dokładną kwerendę spuścizny koła krakowskiego, najbardziej, obok lwowskiego, aktywnego koła TNSW, którego zbiory znajdują się w archiwum UJ w Krakowie.

³ M. Warmki, *Rozwój Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w latach 1884—1894, rys historyczny*, Lwów 1894; A. Karbowiak, *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych w latach 1884—1908*, Lwów 1908.

⁴ S. Rzepiński, *Pamiętnik pięćdziesięcioletniej polskiej pracy pedagogicznej 1885—1935*, Kraków 1937.

⁵ Monografia S. Możdżenia, *Ustrój szkoły średniej w Galicji i próby jego modernizacji w latach 1848—1884*, Wrocław 1974, nie obejmuje interesującego nas okresu, badania H. Smyczyńskiego zaś ograniczają się do przedstawienia szkoły w opinii publicystyki, H. Smyczyński, *Szkoły ludowe i średnie w polskiej publicystyce w Galicji (1867—1914)*, maszynopis rozprawy doktorskiej złożony w Dziale Rękopisów UW.

⁶ J. Buzek, *Rozwój stanu szkół średnich w Galicji w ciągu ostatnich 50 lat (1859—1909)*, Lwów 1909; Sprawozdanie c.k. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1902/03; 1905/06, Lwów 1906; *Podręcznik statystyki*, [red.] T. Pilot, Lwów 1908.

⁷ I. Homola, *op. cit.*; D. Mycielska, *Drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce*, [w:] *Inteligencja Polska XIX i XX w.*; W. Zwolska, *op. cit.*

⁸ U. Perkowska, *Kształtowanie zespołu naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego (1860—1920)*, Wrocław 1975; *Portrety uczonych polskich*, oprac. A. Biernacki, Kraków 1974.

i nauczycieli o galicyjskiej szkole średniej, wprowadzające w atmosferę szkolną⁹.

Powstanie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich we Lwowie przypadło na czas, kiedy nasilało się niezadowolenie społeczeństwa galicyjskiego i niskiego poziomu oświaty, w tym ze stanu organizacji szkół średnich. Dostrzegało ono wzrost roli oświaty w podnoszeniu poziomu społeczno-gospodarczego kraju, a nawet uzależniało uprzemysłowienie kraju od reformy szkolnictwa, wyznaczając mu podstawową rolę w rozwiązywaniu problemów gospodarczych¹⁰. Do reformy szkół średnich naglił szybki rozwój uniwersytetów galicyjskich. Kadra uniwersytecka zainteresowała się poziomem wykształcenia kandydatów do studiów wyższych i sposobami jego dalszego podnoszenia.

Na rozważania nad celami i zadaniami galicyjskich szkół średnich wpływały ponadto informacje o reformach szkolnictwa średniego w Europie, nadających szkołom średnim charakter bardziej utylitarnej i demokratycznej. W poszukiwaniu wzorów szkoły narodowej sięgano do dorobku polskiej myśli pedagogicznej, głównie do wzorów KEN¹¹.

Dyskusja rozszerzając się ogarniała nauczycieli szkół średnich dotąd sporadycznie uczestniczących w rozważaniach nad poprawą nauczania i wychowania w szkołach. Zaczęli oni przejawiać dążenia do zapewnienia sobie większego wpływu na kierunek rozwoju szkół i ich organizację. Stało się to jednym z zadań powstającego zawodowego ruchu nauczycielskiego, który w tym celu zmierzał do jednoczenia nauczycieli galicyjskich i umocnienia ich pozycji.

W działalności TNSW wokół szkół średnich zarysowały się dwie fazy: w latach 1884—1904 Towarzystwo koncentrowało się na unowocześnieniu programu i metod nauczania oraz nasyceniu treści kształcenia wiedzą o Polsce; w latach 1905—1914 nasiliły się prace nad reformą szkoły galicyjskiej oraz podjęciem próby jej przeprowadzenia. Istotną rolę w tym czasie odegrały wydarzenia strajku szkolnego w Królestwie Polskim

⁹ S. Pigoń, *Z Komborni w świat*, Kraków 1957; A. Korta, *Gimnazjum Sw. Anny w Krakowie, wspomnienia ucznia z lat 1888—1896*, Kraków 1938; L. Jaxa-Bykowski, *Historia jednej klasy gimnazjum I w Stanisławowie z lat 1882—1899*, Stanisławów 1929; T. Boy-Zeleński, *O Krakowie*, oprac. H. Markiewicz, Kraków 1968; A. z Działyńskich Potocka, *Moje pamiętniki*, Warszawa 1973; A. Wysocki, *Sprzed pół wieku*, Kraków 1958; J. Rączkowski, *Wśród polityków i artystów*, Warszawa 1969; J. Parandowski, *Niebo w płomieniach*, Warszawa 1955; Bibliografię literatury pamiętnikarskiej nauczycieli szkół średnich przedstawił A. Knot, [w:] *Galicyjskie wspomnienia szkolne*, Kraków 1955.

¹⁰ M. Kozłowska-Sabatowska, *Ideologia pozytywizmu galicyjskiego 1864—1881*, Wrocław 1978, s. 153.

¹¹ Jest rzeczą znaną, iż w dyskusjach nie zauważono powstałego w latach sześćdziesiątych XIX w. w Królestwie Polskim projektu reformy systemu oświaty Aleksandra Wielopolskiego.

w 1905 r. Zapoczątkowały one działania wokół integracji szkolnictwa średniego pozostałych ziem polskich.

Proces ten zahamował wybuch I wojny światowej w 1914 r., która zasadniczo zmieniła warunki działalności Towarzystwa, ograniczając jego program do akcji samopomocowej. Nowy etap działalności Towarzystwa otworzyła wizja niepodległości Polski, koncentrująca wysiłki nauczycielstwa wokół planu odbudowy szkół w wolnym kraju. Stąd też ramy chronologiczne niniejszych rozważań zostały zamknięte latami 1884—1914.

Szkolnictwo galicyjskie, w tym również szkoły średnie, należało do najbardziej zaniedbanych w całej monarchii austro-węgierskiej. Galicja miała niewiele szkół średnich, wszystkie zaś były mało zróżnicowane pod względem kształcenia, nierównomiernie rozmieszczone i cechowała je przestarzała koncepcja programowa. Spośród dwóch typów szkół średnich istniejących wówczas (gimnazja i szkoły realne), wyraźnie przeważały gimnazja. W roku szkolnym 1860/61 istniało 16 gimnazjów i 5 szkół realnych. Do roku szkolnego 1883/84 zorganizowano zaledwie 9 nowych gimnazjów, co stanowiło niepełne 50% w stosunku do istniejącego zapotrzebowania społecznego i utworzonych w tym czasie szkół w innych krajach monarchii¹². Postępujący wzrost liczby uczniów z 5384 w 1859 r. do 11 597 w 1884 r. spowodował ogromne przepełnienie szkół i pogorszenie warunków nauczania. W roku szk. 1883/4 najbardziej przepełnione gimnazja były we: Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Tarnowie, Rzeszowie, Nowym Sączu i Tarnopolu¹³.

Cechą znaną prawniczą gimnazjów galicyjskich był skład społeczny uczniów. Dominowała w nich młodzież chłopska, zwłaszcza w Galicji Zachodniej, gdzie pod wpływem wyraźnej poprawy warunków życia materialnego na wsi liczba uczącej się młodzieży stale wzrastała¹⁴. Sytuacja ta rodziła nowe problemy pedagogiczne.

¹² Z badań statystycznych J. Buzka wynika, iż w latach 1883—1884 na 10 tys. mieszkańców monarchii przypadało: czterdziestu jeden uczniów na Śląsku, czterdziestu w krajach czeskich, trzydziestu pięciu w krajach alpejskich, trzydziestu na Bukowinie, dwudziestu ośmiu w krajach południowych i tylko dwudziestu jeden w Galicji. J. Buzek, *op. cit.*, s. 15.

¹³ *Ibidem*, s. 15.

¹⁴ Analiza statystyczna składu społecznego uczniów szkół średnich w 1892 r., przeprowadzona przez M. Mazanowskiego, wykazała, że blisko połowa uczniów to synowie włościan, rzemieślników, wyrobników, sług oraz sieroty. Np. w gimnazjum rzeszowskim spośród 556 uczniów 117 wywodziło się ze środowisk chłopskich, w Sankoku na 272 uczniów 70 pochodziło ze wsi, a do gimnazjum w Bochni uczęszczało 90 synów chłopskich na 350 uczniów. M. Mazanowski, *W sprawie biednej młodzieży szkół średnich*, referat wygłoszony na IX walnym zgromadzeniu. *Sprawozdanie z IX walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie w dniach 21 i 22 V 1893 r.*, „Muzeum”, 1893, s. 533.; J. Buzek, *op. cit.*, s. 30; por. też S. Pigoń, *op. cit.*, s. 138 i n.; L. Jaxa-Bykowski, *op. cit.*, s. 8.

Odrębnym zagadnieniem wymagającym rozwiązania było unowocześnienie programów nauczania. Obejmowały one ogromny zakres wiedzy, której opanowanie przekraczało możliwości większości uczniów. Powszechnie stosowany herbartyzm z jego schematycznym i werbalnym sposobem nauczania nie ułatwiał uczniom przyswojenia wiedzy objętej programem. „W nauczaniu — wspominał Ludwik Jaxa-Bykowski — dominował wykład [...] heureza była nie znana, nawet w fizyce i biologii stosowano wykład”¹⁵. W 1882 r. Akademia Umiejętności w Krakowie zarzuciła szkołom średnim niski poziom kształcenia ogólnego młodzieży i sformułowała pod ich adresem dwa zasadnicze wymogi: potrzebę podniesienia poziomu nauczania i dostosowania programu do potrzeb narodowych. „Szkoły — argumentowano — oderwane od polskiej tradycji, pozostały lichymi gimnazjami niemieckimi”¹⁶.

Sytuacja zawodowa i materialna nauczycieli nie była łatwa. Grupa ta była wprawdzie ujednolicona pod względem wykształcenia ogólnego (możliwość nauczania w szkole średniej otwierał dyplom uniwersytecki), nie miała jednak właściwego przygotowania pedagogicznego, ani też możliwości samokształcenia, zwłaszcza na prowincji z dala od ośrodków naukowych. Nauczycielski egzamin kwalifikacyjny obejmował przedmioty, których kandydat zamierzał nauczać, nie dotyczył zaś umiejętności i wiedzy pedagogicznej¹⁷. Wydłużająca się, niekiedy do wielu lat, droga do stabilizacji zawodowej, zbyt często stosowane przeniesienia służbowe, skromne zarobki odstraszały bardziej zdolne i przedsiębiorcze jednostki od zawodu nauczycielskiego.

Kariera nauczycielska zaczynała się od zatrudnienia kontraktowego na warunkach skromnie opłacanego zastępcy nauczyciela (suplenta). Ten okres nie należał do łatwych w życiu początkującego pedagoga, którego „los rzucał po najbardziej nieprzewidzianych przedmiotach i gdy każdy z nich marzył o wykładach propedeutyki filozoficznej albo o godzinach historii czy polskiego w ósmej klasie, uśmierzano ich polot koniugacją łacińską”¹⁸. Trudne warunki życiowe suplentów nie ułatwiały przygotowania do bardzo trudnego egzaminu, zwłaszcza przed Komisją Krakowską. Spełnienie wymogów kwalifikacyjnych, wobec braku możliwości uzyskania etatu, co było dość częste, nie wpływało na poprawę warunków suplenta kwalifikowanego. Obowiązywał zwiększony w stosunku do nauczycieli etatowych wymiar godzin lekcyjnych, niższe płace i brak wszelkich uprawnień wynikających z zatrudnienia stałego. O rozmiarach problemu suplenckiego świadczą przykładowe dane: spośród 584 nauczycieli zatrudnionych w 1884 r. 287 (49,14%) stanowiło

¹⁵ L. Jaxa-Bykowski, *op. cit.*, s. 11; por. też S. Pigoń, *op. cit.*, s. 145.

¹⁶ S. Możdżeń, *op. cit.*, s. 94.

¹⁷ H. Rowid, *O przygotowaniu do zawodu nauczycielskiego*, Kraków 1912, s. 3; I. Homola, *op. cit.*, s. 366 i 377.

¹⁸ J. Parandowski, *op. cit.*, s. 8; por. też W. Zwolska, *op. cit.*, s. 184.

grupę nauczycieli rzeczywistych, zaś 214 (36,64%) — grupę suplentów (pozostali to bezpłatni praktykanci). W roku 1900 stosunek nauczycieli rzeczywistych do suplentów kształtował się procentowo: 60,6% do 35,4%¹⁹.

Specyficzną grupę wśród nauczycieli szkół średnich stanowili docenci, wykładowcy przedmiotów humanistycznych i przyrodniczych uniwersytetów galicyjskich, dla których praca w szkole średniej była jedynym źródłem utrzymania, docent nie otrzymywał bowiem żadnego wynagrodzenia za pracę w uniwersytecie²⁰.

Utworzenie Rady Szkolnej Krajowej w 1867 r. rodziło początkowo nadzieję na szybkie wyeliminowanie nagromadzonych od lat zaniedbań w pracy szkolnej i podjęcie zasadniczej reformy szkół, zgodnej z narodowymi potrzebami. Z powodu jednakże poważnych ograniczeń Rady w zarządzaniu szkołami średnimi i wyższymi losy szkół uzależnione były w dalszym ciągu od polityki szkolnej władz centralnych. Rola Rady sprowadzała się do projektowania planu i programu nauczania, opracowywania podręczników oraz projektów reformy szkół średnich, które mogły, lecz nie musiały, być przez władze centralne uwzględnione²¹.

Krytyka galicyjskiego szkolnictwa średniego nasiliła się w latach siedemdziesiątych XX w²². Wyzwoliła ona wśród nauczycieli lwowskich dążenia do zorganizowania prężnego nauczycielskiego ruchu społecznego, który inspirowałby prace na rzecz przyspieszenia rozwoju szkół średnich i ich przystosowania do potrzeb krajowych. Zadania tego nie potrafiło przyjąć na siebie działające od 1867 r. Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie, współpracujące niezwykle aktywnie z Radą Szkolną Krajową, ale przede wszystkim koncentrujące się wokół naprawy szkolnictwa ludowego. Złożoność zagadnień szkół średnich i ich odrębność od spraw szkolnictwa ludowego, konieczność włączenia do współpracy ogółu nauczycieli zarówno z ośrodków prowincjonalnych, jak też akademickich sugerowały, iż tylko oddzielne stowarzyszenie mogłoby energiczniej i skuteczniej bronić interesów szkół i nauczycieli, rozwinąć inicjatywę i energię wypracowania koncepcji szkoły średniej narodowej. Tworzeniem takiej organizacji zajęła się w 1883 r. grupa lwowskich nauczycieli, dotychczas skupionych w Towarzystwie Pedagogicznym.

¹⁹ *Encyklopedia wychowawcza*, t. IX, Warszawa 1913; Inne dane podaje J. Buzek; na ogółem 698 nauczycieli szkół zatrudnionych w r. szk. 1883/4 było 232 suplentów, J. Buzek, *op. cit.*, s. 42.

²⁰ Brak bliższych danych liczbowych o zatrudnieniu tej grupy. Badania Perkowskięj ogólnie orientują o jego rozmiarach w latach 1860—1920, ponad pięćdziesięciu docentów UJ, wywodzących się ze środowisk chłopskich, podejmowało pracę zarobkową w szkole bądź w innych instytucjach, U. Perkowska, *op. cit.*, s. 159.

²¹ S. Możdżeń, *op. cit.*, s. 128.

²² *Ibidem*, s. 70.

Byli wśród nich Zygmunt Samolewicz, Józef Soleski, Korneli Fischer, Tomasz Sołtysik i Julian Romańczuk²³.

Impulsem mobilizującym do organizowania nowego stowarzyszenia była zapowiedź władz centralnych wprowadzenia do szkół nowych programów szkolnych oraz apel do nauczycieli o podjęcie powszechnej nad nimi dyskusji. Ów pierwszy oficjalny przejaw dążeń władz do nawiązania współpracy z nauczycielami wspomniana grupa lwowska postanowiła wykorzystać do przyspieszenia prac organizacyjnych. Jeszcze w marcu 1883 r. nauczyciel fizyki J. Soleski doprowadził do powołania przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Pedagogicznego koła nauczycieli szkół średnich, które miało stać się zalążkiem centralnej władzy projektowanego stowarzyszenia. Równocześnie utworzono przy Oddziale Lwowskim tegoż Towarzystwa analogiczne koło środowiskowe.

Uchwała o utworzeniu przy Towarzystwie krajowej sekcji nauczycieli szkół średnich zapadła jeszcze w 1883 r. na VII walnym zgromadzeniu Towarzystwa Pedagogicznego w Stryju²⁴. Ujawniły się jednak różnice zdań w sprawach organizacyjnego wyodrębnienia grupy zawodowej nauczycieli szkół średnich w Towarzystwie Pedagogicznym. Wprawdzie krok zmierzający do organizacyjnego wyodrębnienia sekcji władze Towarzystwa Pedagogicznego zaakceptowały, ale nie ukrywały swojej niechęci wobec prób rozbicia jednolitości organizacyjnej. Kontynuowana przez krajową sekcję nauczycieli szkół średnich intensywna propaganda projektowanego nowego stowarzyszenia znalazła pozytywny odzew. Jeszcze w tym samym roku (1883) zawiązały się koła nauczycieli szkół średnich w kilku miejscowościach: Krakowie, Rzeszowie, Przemyślu, Drohobyczu i Brodach, stanowiąc kolejny krok na drodze do nowego Towarzystwa. Formalny wniosek o powołanie TNSW postawił na posiedzeniu w dniu 23 II 1884 r. członek sekcji nauczycieli szkół średnich prof. dr Bronisław Radziszewski z Uniwersytetu Lwowskiego, przewidywany na prezesa nowej organizacji. Opory Towarzystwa Pedagogicznego nie zdołały zahamować toku prac. Wyłoniony na tymże posiedzeniu komitet organizacyjny w składzie: Z. Samolewicz, J. Soleski, T. Sołtysik, K. Fischer, J. Romańczuk opracował projekt statutu i program pierwszego organizacyjnego walnego zgromadzenia Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych²⁵. Zwołano je 9 IV 1884 r. we Lwowie. Uczestniczyło w nim 90 członków. Oprócz nauczycieli szkół lwowskich przybyli delegaci z Bochni, Brodów, Brzeżan, Drohobycza, Kołomyi, Przemyśla, Sannoka, Sącza, Tarnopola, Jarosławia i Stryja. Ponadto 110 nauczycieli zgłosiło listowny akces do Towarzystwa.

Liczny udział nauczycieli dowodził ogromnego zainteresowania śro-

²³ A. Karbowski, *op. cit.*, s. 2.

²⁴ *Ibidem*, s. 4.

²⁵ *Ibidem*, s. 4.

dowiska tworzącą się nową organizacją, co podkreślił uczestniczący w walnym zgromadzeniu galicyjski polityk i pedagog, prof. dr Euzebiusz Czerkawski z Uniwersytetu Lwowskiego, nazywając fakt zawiązania się Towarzystwa objawem żywotności nauczycielstwa²⁶.

Na walnym zgromadzeniu wybrano kierownictwo Towarzystwa w następującym składzie: B. Radziszewski — przewodniczący, Z. Samolewicz, — zastępca przewodniczącego, T. Sołtysik — sekretarz, a w składzie wydziału znaleźli się: Aleksander Borkowski, Kornel Fischer, dr August Freund, Edward Hamerski, dr Szczęsny Kreutz, Stanisław Liberewski, Franciszek Majchrowicz (zamiast niego wszedł potem Józef Skupniewicz), Michał Polański, dr Czesław Rodecki, Józef Soleski i dr Józef Żuliński²⁷.

Stają siedzibą władz Towarzystwa był Lwów. TNSW działalnością swoją objęło terytorium Galicji, a od 1908 r. również Bukowinę i Śląsk Cieszyński. Na plan pierwszy wysunięto troskę o dobro szkoły oraz obronę interesów nauczycieli. Towarzystwo deklarowało się popierać wszelkie inicjatywy służące poprawie poziomu nauczania i wychowania oraz podnoszeniu wiedzy pedagogicznej nauczycieli. Świadomość zależności pracy szkół od poziomu nauczycieli nakazywała rozwijać w tym środowisku pracę samokształceniową i tworzyć atmosferę pracy twórczej, krzewić klimat wzajemnej życzliwości, koleżeństwa. W realizowaniu programu poprawy szkół TNSW liczyło również na pomoc społeczeństwa i zapowiadało ścisły z nim kontakt, aby uczulić je na wszelkie przejawy nieprawidłowości funkcjonowania szkół. W tym celu statut otwierał prawo wpisywania się w poczet członków także osobom spoza grona nauczycielskiego, wykazującym zainteresowanie problematyką szkolną.

Krzewienie idei samokształcenia wśród nauczycieli, jak i akcje uświadczenia społeczeństwa o stanie szkolnictwa i jego potrzebach statut zalecał realizować poprzez odczyty, pogadanki i dyskusje. Ważną rolę w tej dziedzinie spełniać miało „Muzeum” — organ wydawniczy TNSW. Oprócz funkcji informatora o wszystkich sprawach szkół średnich i wyższych „Muzeum” miało również propagować najnowszy dorobek wiedzy pedagogicznej, zachęcać do podejmowania działalności naukowej, m. in. przez publikowanie prac badawczych nauczycieli, oraz integrować ogół członków TNSW przez szczegółowe zamieszczanie sprawozdań z działalności kół oraz pracy kierownictwa²⁸.

Stosownie do nazwy Towarzystwa, która odzwierciedlała jej skład społeczno-zawodowy, członkami mogli być nauczyciele gimnazjów, szkół

²⁶ *Ibidem*, s. 5.

²⁷ *Sprawozdanie z czynności TNSW od 9 V 1884 r. do 1 V 1885 r.*, „Muzeum”. Lwów 1885.

²⁸ *Regulamin dla redakcji czasopisma „Muzeum”*, „Muzeum”, Lwów 1896.

realnych, seminariów nauczycielskich, uniwersytetów i politechniki. Zacieśnienie współpracy z nauczycielami akademickimi miało dodatkowo mobilizować nauczycieli szkół średnich do podejmowania działalności naukowo-badawczej. W rozwijaniu ruchu naukowego wśród nauczycieli dostrzegano zarówno szanse poprawy nauczania, jak i podniesienia ogólnego poziomu kultury w ośrodkach prowincjonalnych, w których nauczyciele byli niejednokrotnie jedynymi przedstawicielami inteligencji.

Sprawną działalność zapewniała Towarzystwu zwarta struktura organizacyjna. Statut wprowadzał strukturę dwustopniową. Podstawowymi i najważniejszymi jednostkami były koła z dużym zakresem samodzielności działania. Koło wyłaniało spośród swoich członków zarząd, wybierany na okres roku, składający się z przewodniczącego, zastępcy i członków w liczbie od 4 do 12 osób. Jedynie nauczyciele lwowscy byli bezpośrednio podporządkowani kierownictwu TNSW i nie tworzyli formalnie oddzielnego koła do 1908 r. Nad pracą grupy lwowskiej czuwał oddzielny sekretarz wyłoniony spośród członków władz naczelnych Towarzystwa. Szerszą autonomię przyznano również kołu krakowskiemu. Koła podlegały zarządowi głównemu, który sprawował władzę z pomocą Sekretariatu zwanego Wydziałem, stanowiący organ wykonawczy TNSW. Zasiadało w nim 12 członków, a od 1904 r. — 14 oraz przewodniczący, jego zastępca, sekretarz i skarbnik. Wydział realizował uchwały walnego zgromadzenia i z ich wykonania był rozliczany przez walne zgromadzenie. Miało ono charakter plenarny i zwoływano je co roku celem wytyczenia kierunku pracy Towarzystwa na dany rok, wyboru nowych władz i rozstrzygnięcia o najważniejszych sprawach przez podejmowanie uchwał. Oparcie działalności na kolektywnym, podejmowaniu decyzji dowodziło samorządnego i demokratycznego sposobu zarządzania. Niezależność stowarzyszeniu zapewniała samowystarczalność finansowa, jako że podstawą budżetu były wpływy ze składek członków. Tak opracowany statut obowiązywał do 1908 r.

Przyjęty w statucie TNSW kolegialny system zarządzania stawiał funkcję przewodniczącego w pozycji podrzędnej, nie wymagającej sprecyzowania zakresu obowiązków. Przewodniczący jednakże wraz z zarządem głównym reprezentował Towarzystwo na zewnątrz i od jego umiejętności pozyskania poparcia władz krajowych i centralnych zależała w dużej mierze pomyślna realizacja programu Towarzystwa. Świadomi tego członkowie TNSW starannie dobierali kandydatów, troszcząc się o to, by funkcje te pełniła osoba znająca zagadnienia szkolnictwa średniego, wyróżniająca się zdolnościami organizacyjnymi i autorytetem. Najbardziej predysponowanymi do tej roli byli nauczyciele akademicy, których status w porównaniu z nauczycielami szkoły średniej cechował się znacznym zakresem niezależności zawodowej, a ponadto wielu z nich rozpoczynało karierę naukową od nauczania w szkole średniej.

Prezesurę TNSW w omawianym okresie powierzano poprzez wybory

wyłącznie nauczycielom akademickim, ze znaczącym dorobkiem naukowym, pedagogicznym i organizacyjnym. Przewodniczący TNSW z lat 1884—1918 to zasłużeni uczeni polscy, profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego: chemik Bronisław Radziszewski, kierujący Towarzystwem od 1884 r. do 1889 r.; prawnik — Leon Piętaś (1889—1897); klasycysta i sławista — Antoni Kalina (1897—1904); filozof — Kazimierz Twardowski (1905—1911). Na krótko przed wojną i w latach wojennych funkcję tę w okresie od 1911—1915 pełnili historyk literatury — dr Józef Henryk Kallenbach, były profesor Uniwersytetu we Fryburgu i Uniwersytetu Jagiellońskiego, na przełomie zaś roku 1917/1918 prawnik dr Ernest Till, profesor Uniwersytetu Lwowskiego. Najsilniejszy wpływ na rozwój Towarzystwa wywarł Kazimierz Twardowski, „wódz armii intelektualnej, główny twórca współczesnej polskiej kultury filozoficznej, klasyczny typ wielkiego nauczyciela i wychowawcy” — pisał o nim Juliusz Kleiner²⁹. Talent organizacyjny Twardowskiego i umysł koncepcyjny spowodowały znaczne uaktywnienie działalności Towarzystwa i rozszerzenie programu prac³⁰.

Od momentu założenia Towarzystwa nauczyciele przejawiali duże zainteresowanie tą organizacją, a szybki wzrost liczby członków nadał TNSW charakter organizacji masowej, skupiającej na przełomie wieków niemal wszystkich nauczycieli szkół średnich. W roku szkolnym 1900/01 na 879 nauczycieli zatrudnionych w szkołach 830 było członkami TNSW³¹. W okresie intensywnego rozwoju szkolnictwa galicyjskiego, przypadającego na lata 1905—1908, liczba członków wzrosła ponad 1,5 raza (tablica 1). Najwięcej, bo 2088, członków TNSW miało w 1912 r., skupionych w 40 kołach. Lata wojny osłabiły tempo rozwoju, ale już w 1917 r. liczba członków poważnie wzrosła i wynosiła 1806 osób oraz 37 kół.

Jak już wcześniej zaznaczono, statut dopuszczał do grona członków TNSW także osoby nie związane z zawodem nauczycielskim. Wywodziły się one z różnych kręgów społecznych, w tym m. in. ze sfer urzędniczych, lekarskich, kupieckich i ziemiańskich. Dane z lat 1885, 1891, 1900, 1904, opublikowane w „Muzeum”, przybliżają jedynie ogólny obraz zainteresowania społeczeństwa problemami szkół średnich. I tak np. w 1885 r. na 482 członków — 34 nie należało do stanu nauczycielskiego, w roku szkolnym 1901/02 spośród 797 członków — siedemdziesięciu nie było związanych z pracą pedagogiczną, a w 1902/03 z grona 777 człon-

²⁹ J. Kleiner, *Kazimierz Twardowski*, [w:] *Portrety uczonych polskich...*, s. 449.

³⁰ Zasługi K. Twardowskiego dla ruchu nauczycielskiego wymagałyby oddzielnego omówienia.

³¹ Dane zawarte w *Sprawozdaniu z czynności wydziału TNSW w dniach od 1 VI 1903 do 21 V 1904 r.*, „Muzeum”, Lwów 1904.

Tabela 1. Stan liczbowy członków i kół TNSW w latach 1885—1910

Lata	Nauczyciele		Liczba kół
	zatrudnieni w polskich szkołach średnich	zrzeszeni w TNSW	
1885	586	482	6
1886	608	542	6
1888	617	578	6
1890	615	679	9
1893	674	756	12
1894	681	756	12
1896	710	736	12
1898	753	685	13
1900	824	brak danych	15
1905	brak danych	930	17
1906	1423	1304	20
1908	brak danych	1500	26
1910	brak danych	1800	28

Źródła: A. Karbowskiak, *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych w latach 1884—1908*, Lwów 1908; *Sprawozdanie z II zjazdu członków i XXVI walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie (15 i 16 V 1910 r.)*, „Muzeum”, 1910 t. II.

ków — osiemdziesięciu; stan ten nie zmienił się w następnym roku szkolnym 1903/04³².

Najliczniejsze koła powstały we Lwowie i Krakowie oraz w takich miastach, jak: Stanisławów, Tarnopol, Tarnów i Przemyśl. W 1908 r. koła te skupiały następującą liczbę członków: lwowskie — 357; krakowskie — 206; stanisławowskie — 107; tarnopolskie — 76; tarnowskie — 56; przemyskie — 56. Niektóre tworzyły stałe sekcje problemowe. Pierwsza z nich, sekcja neofilologiczna, powstała w 1905 r. przy kole krakowskim, a w roku następnym analogiczną uruchomiono przy kole lwowskim. W tym samym roku (1906) przy kole krakowskim wyłoniła się jeszcze jedna sekcja nauczycieli seminariów nauczycielskich, a podobne powstały także przy kołach w Samborze, Tarnopolu oraz w Zaleszczykach. Nieco później, bo w 1913 r., sekcja do spraw nauczycieli seminariów nauczycielskich powstała przy kole lwowskim³³. Zainteresowania członków koła lwowskiego problemami pedagogicznymi spowodowały utworzenie w 1910 r. specjalnej sekcji tego typu. Pośredni wpływ

³² Spis członków TNSW—we Lwowie, „Muzeum”, 1885, 1891, 1900, 1904; por. też *Sprawozdanie z XX walnego zgromadzenia TNSW w dniach 22 i 23 V 1904 r. w Krakowie*, „Muzeum”, 1904.

³³ Uchwała o powstaniu sekcji i koła nauczycieli seminariów nauczycielskich została podjęta na Zjeździe Nauczycieli Seminariów Nauczycielskich we Lwowie w 1906 r., „Muzeum”, 1907.

na jej powstanie wywarł II Kongres Pedagogiczny we Lwowie, obradujący w 1909 r. W regulaminie sekcji czytamy, iż celem jej jest „skupienie do wspólnej pracy i wymiany myśli tych członków koła lwowskiego, którzy zajmują się współczesnymi zagadnieniami pedagogicznymi i dążnościami reformatorskimi”³⁴.

W początkowym okresie pracy Towarzystwa koła koncentrowały się przede wszystkim na zagadnieniach metodycznych. Na te problemy skierowały uwagę członków instrukcje nauczycielskie, wydane przez władze ministerialne w dniu 26 V 1884 r. W rozważaniach nad możliwościami usprawnienia treści i metod nauczania różnych przedmiotów sporo uwagi poświęcono wiodącym w programie gimnazjum przedmiotom filologicznym, a w szczególności języka polskiego³⁵. Posiedzenia kół miały w tym czasie często charakter czysto instruktażowy, omawiano na nich konспекty lekcji, analizowano ważne kwestie szczegółowe dotyczące doboru lektury, nauczania gramatyki itp. Stanisław Rzepiński z Krakowa we wspomnieniach swych niezwykle wysoko oceniał ten okres działalności Towarzystwa. Podkreślał, iż referaty i dyskusje wokół unowocześnienia nauczania odrywały nauczycieli od utartych metod szkoły austriackiej i torowały drogę rzeczywiście polskiej szkole³⁶.

Na posiedzeniach kół zajmowano się także problemami wychowawczymi, szukając sposobów wzmocnienia współpracy domu ze szkołą oraz włączenia doń szerszych kręgów społeczeństwa. Problemy rozluźnienia dyscypliny uczniów, zaniedbywanie przez nich obowiązków szkolnych, spędzanie czasu wolnego w niepożądanym, demoralizującym towarzystwie, wywoływały niepokój o przyszłość młodej generacji³⁷. Z dyskusji wyłonił się pomysł zaprowadzenia mundurków szkolnych, które miały ułatwić opiekę i kontrolę nad młodzieżą, zacierać wśród nich różnice pochodzenia społecznego, wyrabiać ducha korporacyjnego³⁸.

³⁴ *Regulamin sekcji pedagogicznej koła lwowskiego TNSW uchwalony na posiedzeniu ZG TNSW w dniu 28 VI 1910 r.*, „Muzeum”, 1910, t. II, *Regulamin sekcji dla spraw seminariów nauczycielskich koła krakowskiego* uzyskał zaś akceptację koła 14 XI 1912 r., „Muzeum”, 1913.

³⁵ Analizie metodycznej poddawano m. in. nauczanie fizyki, historii naturalnej, śpiewu (głównie w kole krakowskim, dostrzegającym w nauczaniu śpiewu ważny czynnik wychowania narodowego), geografii, historii powszechnej, historii Polski, dla której domagano się wprowadzenia obowiązkowego nauczania i zwiększonego wymiaru godzin, A. Karbownik, *op. cit.*, s. 99 i n.

³⁶ S. Rzepiński, *op. cit.*, s. 11.

³⁷ Na problem oplakanych stosunków wychowawczych zwracała m. in. uwagę A. z Działyńskich Potocka, dostrzegając zgubny wpływ przesiadywania młodzieży w knajpach. Zarzucała RSK beztroskę wobec faktu, iż „kwiat młodzieży polskiej wala się po szynkach za rogatką”, A. z Działyńskich Potocka, *op. cit.*, s. 303.

³⁸ Praktyka niezupełnie potwierdziła skuteczność wychowawczą umundurowania, co znalazło znamienne odzwierciedlenie we wspomnieniach S. Pigonia: „Wytworzył się był między kolegami zwłaszcza wyższego gimnazjum jakby osobny klan elegantów [...] wyraźnie podszyty austriaccyzną, a mianowicie fason pseudooficer-

Ważną inicjatywą koła krakowskiego było zwrócenie uwagi na trudne warunki mieszkaniowe i bytowe uczniów ze środowisk chłopskich, skazanych na pobyt w tzw. stancjach. Problem ten stał się przedmiotem rozważań VI walnego zgromadzenia TNSW w 1893 r., zakończonych uchwałą postulującą, aby Rada Szkolna Krajowa zorganizowała budowę internatów dla tej młodzieży³⁹.

Koła z zainteresowaniem śledziły dorobek pedagogiczny szkół innych krajów, a niektóre stosowane tam innowacje z powodzeniem wprowadzano do praktyki⁴⁰. Również koło krakowskie zapoczątkowało dyskusję wokół reformy szkół średnich, zakończoną przygotowaniem projektu, który opracowała komisja wyłoniona z członków koła lwowskiego i krakowskiego. Aczkolwiek projekt nie został urzeczywistniony w praktyce, sukcesem Towarzystwa było wypracowanie nowoczesnej koncepcji szkoły średniej, odpowiadającej potrzebom Galicji.

Na niezwykłą aktywność koła krakowskiego i lwowskiego, ważną dla pracy szkół średnich, pewien wpływ wywierała atmosfera miasta akademickiego oraz stosunkowo liczna i aktywna w tych kołach reprezentacja nauczycieli akademickich. Byli wśród nich znakomici uczeni i działacze społeczno-polityczni⁴¹.

Na podkreślenie zasługuje czynny udział członków tych kół w krzewieniu oświaty. Jego przejawem było podjęcie ścisłej współpracy z Uniwersytetem Ludowym im. A. Mickiewicza w Krakowie. W latach 1899—1909 stałymi prelegentami uniwersytetu byli m. in. Jan Baudouin de Courtenay, Franciszek Bujak, Władysław Heinrich, Ludwik Kulczyński,

ski [...] Ten zewnętrzny »sznyt« oficerski winien był odbijać się też w sposobie życia: pijatyki, karty, notoryczne wałkoństwo, wykpiwanie się z obowiązków szkolnych, burdy [...] przyświecały pewnej części kolegów, jak gwiazdy przewodnie z firmamentu oficerskiej obyczajowości”, S. Pigoń, *op. cit.*, s. 165.

³⁹ W referacie, *O zadaniu wychowawczym szkół średnich*, M. Lityński przedstawił tragiczną sytuację mieszkaniową uczniów: „to prawdziwe nory lub jaskinie—niskie, ciemne, wilgotne, zastawione łózkami wzdłuż obok siebie stojącymi—istnie koszary, a raczej baraki studenckie”, „Muzeum”, 1893; por. też M. Warm-ski, *op. cit.*, s. 35.

⁴⁰ Przykładem ilustrującym zainteresowanie nauczycieli nową myślą pedagogiczną innych krajów była m. in. popularyzacja *Zasad wychowania* H. Spencera. Książkę tę przetłumaczył na język polski nauczyciel z Przemyśla M. Siemiradzki, broszurę zaś, oddającą poglądy tego myśliciela angielskiego, napisał inny członek koła przemyskiego Jerzy Harwot, H. Smyczyński, *op. cit.*, s. 110.

⁴¹ W składzie TNSW byli m. in. wybitni historycy, profesorowie: Michał Bo-brzyński, Ludwik Finkiel, Stanisław Smolka, historyk sztuki Marian Sokołowski, klasycysta Kazimierz Morawski, sławista i polonista Antoni Kalina, językoznawca Jan Baudouin de Courtenay, historycy literatury Józef Trietak, Stanisław Tarnowski, pedagogzy i psychologzy Euzebiusz Czerkawski, Leon Kulczyński, Antoni Dany-sz, Szczęsny Kreutz, przedstawiciele nauk prawnych Fryderyk Zoll i Oskar Bal-cer, Juliusz Leó, późniejszy prezydent Galicji w latach 1904—1918, filozof Kazi-mierz Twardowski.

Ignacy Petelentz, Edward Piasecki, Jan Rostafiński, Władysław Wasung i Kazimierz Zakrzewski⁴².

W działalności tych kół ważną rolę odegrał kontakt z działaczami społeczno-oświatowymi Królestwa Polskiego, które po wypadkach strajku szkolnego w 1905 r. osiadły w Krakowie. Były wśród nich m. in. Iza Moszczeńska, Helena Radlińska i Aniela Szycońska. Wspólny kontakt sprzyjał wymianie poglądów na cele i zadania szkoły średniej, pogłębianiu wiadomości o szkolnictwie w Królestwie oraz wzmożeniu zainteresowania losami szkolnictwa w tej części kraju⁴³. Zapoczątkowana współpraca uzmysłowiła Towarzystwu potrzebę podjęcia systematycznej pracy wokół integracji szkół polskich wszystkich zaborów.

Obok okresów dużej aktywności TNSW występowały także chwile stagnacji działalności kół, najbardziej widoczne na przełomie lat 1899/1900. Rozprężenie dyscypliny kół najsilniej uwidoczniło się na walnym zgromadzeniu w 1903 r., w którym uczestniczyło zaledwie 58 osób spośród 1000 działaczy Towarzystwa. „To uderzający i upokarzający dowód obojętności dla celów i ideałów naszych”, pisał na łamach „Muzeum” M. Warmński⁴⁴, to przyczyna, dla której tak liczna grupa, wiedzą i przygotowaniem zdolna do pokierowania naprawą nauczania i wychowania w szkołach, nie ma posłuchu w społeczeństwie — ubolewał K. Twardowski⁴⁵. Jeszcze w 1907 r. władze naczelne z niezadowoleniem podkreślały, iż w wyniku nierównomiernej aktywności kół uniemożliwia się im wykonanie uchwały postulującej opracowanie warunków pracy szkół średnich⁴⁶. Nieregularność cechowała działalność kół również w latach następnych⁴⁷. Osłabienie działalności kół było spowodowane w pewnym stopniu ich dezaprobatą ugodowej postawy kierownictwa Towarzystwa wobec polityki szkolnej władz, krytykowano też statut TNSW. Przykładem mogą być zarzuty kół: krakowskiego i sądeckiego w 1905 r., które oskarżały władze Towarzystwa o nie dość energiczną obronę inte-

⁴² *Dziesięciolecie Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza w Krakowie 1899—1909*, Kraków 1909, s. 47.

⁴³ Przejawem tych zainteresowań był cykl artykułów A. Karbowiaka w „Muzeum”, 1907; A. Karbowiak, *Rusyfikacja i bojkot szkół w Królestwie Polskim*; tenże, *Walka o język polski w zaborze pruskim*, oraz w „Muzeum”, 1908; tenże, *Ze spraw szkolnych Królestwa*; tenże, *Ze statystyki szkolnictwa w Królestwie*; tenże, *Obecne systemy wychowawcze na ziemi polskiej w trzech zaborach*.

⁴⁴ M. Warmński, *Sekcje TNSW*, „Muzeum”, 1904, s. 231.

⁴⁵ *Sprawozdanie z XXI walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dn. 11 i 12 VI 1905 r.*, „Muzeum”, 1905.

⁴⁶ *Sprawozdanie z XXIII walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dn. 19 i 20 V 1907 r.*, „Muzeum”, 1907.

⁴⁷ Np. w 1910 r. na 28 kół tylko 6 odbyło 10 lub więcej posiedzeń, a 22 z nich spotkały się mniej niż 10 razy w roku dla omówienia spraw zawodowych i przedyskutowania problemów pedagogicznych. *Sprawozdanie z II zjazdu członków i XXVI walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie 15 i 16 V 1910 r.*, „Muzeum”, 1910, t. II, s. 49.

resów nauczycieli. Krytykowały też „Muzeum”, które w ich przekonaniu przestało walczyć o sprawy nauczycieli lub traktowało je „przez rękawiczki”⁴⁸. Koło krakowskie wypowiedziało się za rewizją statutu, celem usprawnienia działalności kierownictwa TNSW i ściślejszego powiązania programu Towarzystwa z problemami nauczycieli i szkoły. Obowiązujący od ponad 20 lat statut nie zapewniał już spójności organizacyjnej, prężnie rozwijającemu się stowarzyszeniu.

Zmiany w statucie przeprowadzono w 1908 r.⁴⁹ Szły one w kierunku wzmocnienia kolegalności zarządzania przez rozszerzenie składu kierownictwa. Oprócz Sekretariatu, zwanego Wydziałem, powołano Zarząd Główny jako najwyższą władzę Towarzystwa. Zarząd składał się z przewodniczącego, jego zastępcy i 21 członków, w tym 7 reprezentantów kół prowincjonalnych wybranych przez walne zgromadzenie. Do składu Zarządu Głównego dokooptowano dziewięciu zastępców członków, wybranych na rok; wśród nich trzech zastępców reprezentowało koła środowiskowe. Stosunkowo liczna w składzie władz naczelnych reprezentacja prowincji miała zapewnić możliwość wpływania ogółu na prace Zarządu Głównego. Przedłużenie Zarządowi Głównemu kadencji do lat trzech zwiększało jego odpowiedzialność za realizację programu.

Innowacją w statucie stanowiły przepisy o tzw. zjazdach członków TNSW dla ożywienia dyskusji wokół spraw szkolnych i nauczycielskich. Zwoływane co najmniej raz na dwa lata, miały podejmować uchwały w ważnych kwestiach pedagogicznych i organizacyjnych szkół. Utworzenie instytucji zjazdów członków wpłynęło na zreformowanie sposobu organizowania walnych zgromadzeń. W miejsce powszechnego udziału wszystkich członków przyjęto zasadę, iż ogół będzie reprezentowany przez delegatów wybieranych na zebraniach kół.

Dwa lata wcześniej wydział Towarzystwa zreformował „Muzeum”, w wyniku czego zawężono zakres problemowy czasopisma do zagadnień pedagogicznych. Nauczaniu i wychowaniu podporządkowano dział recenzji, literatury naukowej, literatury dla młodzieży oraz artykuły i rozprawy. „Muzeum” stało się czasopismem poświęconym wyłącznie problemom nauczania i wychowania⁵⁰.

STOSUNEK TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH DO RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ

Warunki społeczno-polityczne ówczesnej Galicji wpłynęły na umiarkowany, nacechowany realizmem styl pracy Towarzystwa. Troska o podniesienie poziomu nauczania w szkołach i przywrócenie im „du-

⁴⁸ *Sprawozdanie koła sądeckiego z dn. 2 VI 1905 r.*, „Muzeum”, 1905.

⁴⁹ *Statut Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie*, „Muzeum”, 1908.

⁵⁰ *Regulamin dla redakcji czasopisma Muzeum*, „Muzeum”, 1896; *Sprawozdanie za okres od 30 IV 1905 do 30 IV 1906 r.*, „Muzeum”, 1906.

cha" narodowego stała się celem nadrzędnym. Dla tej idei ściśle współdziałanie z Radą Szkolną Krajową było konieczne. Konieczna też była inspirująca i krytyczna postawa Towarzystwa w stosunku do jej poczynań. To miało poważne znaczenie dla skuteczności działania TNSW.

Przyjęcie przez TNSW funkcji kontroli społecznej wzbudziło zrazu nieufność bardziej konserwatywnych członków Rady, obawiających się narażenia swego autorytetu na krytykę ze strony podległych im nauczycieli⁵¹. Już od 1886 r. Rada zaaprobowała fakt istnienia Towarzystwa, wyrażając pełne poparcie dla wysiłków wokół integrowania środowiska nauczycielskiego i przyjętego przez Towarzystwo programu pracy. Oficjalne stanowisko Rady Szkolnej Krajowej wobec TNSW udokumentował okólnik z dnia 6 V 1889 r.⁵² Odegrał on istotną rolę w dalszym rozwoju ruchu społeczno-zawodowego nauczycieli, zrywał bowiem formalnie z zakazem udziału nauczycieli w pracach pozaszkolnych, zachęcał do wstępowania w poczet członków Towarzystwa i podejmowania czynnej z nim współpracy. Rada Szkolna Krajowa zapewniała o swoim poparciu dla tych wszystkich, którzy tę działalność będą rozwijać. Tym niemniej dosyć ściśle określono miejsce TNSW w stosunkach z Radą, mocno ograniczono „apetyty” nauczycielskie.

Z próbą sprecyzowania zakresu wzajemnej współpracy między TNSW a RSK wystąpiły dwie indywidualności Towarzystwa: Michał Bobrzyński i Kazimierz Twardowski.

Bobrzyński, po objęciu stanowiska wiceprezesa Rady w 1890 r., dążył przede wszystkim do umocnienia pozycji naczelnej władzy krajowej przez uaktywnienie jej działalności i ustawienie ponad zrzeszeniami społecznymi. Uważał, iż Rada Szkolna Krajowa jest instytucją, która ma mieć inicjatywę we wszystkich sprawach szkolnych, w związku z tym nie widział potrzeby dublowania tych czynności przez TNSW. Doświadczenia wyniesione z pracy w krakowskim kole TNSW sprawiły, iż za główny cel Towarzystwa uważał jednocześnie środowiska nauczycielskiego i akademickiego w rozwijaniu twórczości naukowej i krzewieniu oświaty. Gimnazja, w jego przekonaniu, winny być autentycznymi ogniskami wyższej oświaty i kultury na prowincji, a do obowiązków TNSW należy urzeczywistnienie tego zadania⁵³. Za ważną dziedzinę pracy TNSW uważał uświadamianie społeczeństwa o problemach szkolnych i włączenie go do współpracy w doskonaleniu nauczania i wychowania.

⁵¹ S. Rzepiński, *op. cit.*, s. 10; Pomoc w przełamaniu oporów do TNSW okazał ówczesny namiestnik Rady Szkolnej Krajowej Kazimierz Badeni, który na II zjeździe TNSW w Krakowie zapewniał o swojej życzliwości dla młodej organizacji i poparciu dla jej zadań. Zob. *Sprawozdanie z II walnego zgromadzenia TNSW w dniu 24 i 25 V 1885 r. we Lwowie*, „Muzeum”, 1885; por. też A. Karbowski, *Towarzystwo...*, s. 151.

⁵² Podaje za: A. Karbowski, *op. cit.*, s. 150.

⁵³ M. Bobrzyński, *W sprawie naszych gimnazjów*, Kraków 1883, s. 25.

Inne problemy, jak projektowanie organizacji szkolnictwa, programów i podręczników szkolnych, miały stać się wyłączną domeną działalności RSK, wynikającą z przydzielonego jej zakresu obowiązków w dziedzinie szkolnictwa średniego⁵⁴.

Odmienne stanowisko zajmował Twardowski. Kilkuletnia współpraca RSK z TNSW utwierdziła w nim przekonanie o słuszności inicjatywnej roli Towarzystwa stanowiącego reprezentację społeczności znającej i rozumiejącej problemy szkół średnich i tym samym upoważnionej do wyrażania swojej opinii przed RSK⁵⁵. Opiniodawcza rola TNSW, argumentował Twardowski, jest nieodzownym i koniecznym uzupełnieniem działalności RSK, której ograniczony skład osobowy nie może mieć wyłączności w opracowywaniu tak ważnych problemów, jak projektowanie programów szkolnych, podręczników czy reformy szkół. Twardowski sądził, że Towarzystwo powinno być organem uzupełniającym i wspierającym administrację szkolną. W konstruktywnym, krytycznym śledzeniu jej poczynań, wspomaganie inicjatywami widział sens działalności Towarzystwa.

Praktyka wykazała, iż zauważalny postęp w rozwoju polskiego szkolnictwa średniego w Galicji był w dużej mierze zasługą świadomie współpracującego nauczycielstwa skupionego w TNSW i Rady Szkolnej Krajowej⁵⁶.

UDZIAŁ TNSW W PODNOSZENIU POZIOMU NAUCZANIA I WYCHOWANIA W SZKOŁACH ŚREDNICH

Problemy przystosowania szkół średnich do potrzeb narodowych kraju oraz zapewnienie szkołom wysokiego poziomu nauczania i wychowania były przedmiotem systematycznej pracy TNSW. Pod tym kątem Towarzystwo analizowało stan organizacyjny i rozmieszczenie szkół,

⁵⁴ Nie był to pogląd odosobniony. Charakterystyczną postawę opozycyjną wobec towarzystw społeczno-oświatowych prezentował konserwatywny polityk Paweł Popiel, którego zdaniem instytucją w pełni odpowiedzialną za rozwój oświaty jest RSK i żadne towarzystwo nie może mieć podobnych uprawnień. W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne Galicji 1846—1906*, t. I, Kraków 1907, s. 184.

⁵⁵ Zagajenie K. Twardowskiego na XXII walnym zgromadzeniu TNSW w dniu 3 VI 1906 r. w Krakowie, „Muzeum”, 1906.

⁵⁶ Współpraca ta wywarła również korzystny wpływ na umocnienie się organizacyjne Towarzystwa, co podkreślił wiceprzewodniczący Emmanuel Wolf na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w 1901 r.: „Inicjatywy, jakie wychodziły z uchwał Towarzystwa, brała za jego wolą RSK pod rozwagę [...] przez co Towarzystwo nabierało otuchy do działania, zyskiwało swobodne ruchy i trwalszy fundament i, co za tym idzie, rozwinęło się, stanęło samodzielnie i stało się ważnym czynnikiem wychowania publicznego na polu szkół średnich”. *Sprawozdanie z XVIII walnego zgromadzenia TNSW (nadzwyczajnego) we Lwowie w dniu 27 IX 1901 r.*, „Muzeum”, 1901, s. 688 i 689.

podejmowało wspólnie z RSK rewizję treści, metod i środków nauczania, walczyło o poprawę przygotowania pedagogicznego nauczycieli i ich pozycji zawodowej.

Korzystne zmiany w rozwoju galicyjskiego szkolnictwa średniego, jakie wystąpiły w latach 1904—1908, nie zdołały zlikwidować wieloletnich zaniedbań w szkołach⁵⁷. W 1908 r. „Muzeum” donosiło, iż „obraz stosunków na polu szkolnictwa średniego da się odmalować trójką wyrazów, które dzięki wyjątkowej niezmienności w polityce szkolnej władz centralnych wobec naszego kraju stały się już dla nas bolesnymi symbolami, a którym na imię: przepełnienie, rozmieszczenie, wyposażenie”⁵⁸.

Bołączki te były stale poruszane na łamach „Muzeum”, na walnych zgromadzeniach Towarzystwa i w środowisku akademickim. Istotną przyczynę braku przygotowania młodzieży do studiów uniwersyteckich upatrywano w niedostatkach organizacyjnych szkół średnich⁵⁹. W 1908 r. walne zgromadzenie analizowało przyczyny potwornego przepełnienia gimnazjów i wskazało na jedną z nich, jaką był brak planu rozmieszczenia szkół⁶⁰. Uwidoczniał się on w skupianiu szkół w kilku zaledwie miastach, rozwijaniu gimnazjów kosztem szkół zawodowych. W referacie programowym Tadeusz Nacher ze Lwowa podkreślił, iż koncentrowanie szkół w dużych ośrodkach miejskich jest sprzeczne z interesem społecznym, ponieważ naraża młodzież zamieszkałą z dala od większych ośrodków miejskich na zwiększone koszty utrzymania. Takiej młodzieży w szkołach było aż 37%. Był to więc problem wymagający szybkiego rozwiązania. Z punktu widzenia narodowego brak racjonalnej polityki szkolnej władz wyrażał się w zaniedbaniu rozwoju polskiego szkolnictwa średniego na obrzeżach kraju. Aby zapobiec akcji germa-

⁵⁷ W latach 1904—1908 Galicja wzbogaciła się 18 państwowymi szkołami średnimi i 10 szkołami prywatnymi. Był to ogromny wzrost w porównaniu z latami 1859—1899, kiedy to w ciągu czterdziestoczworoletnia założono zaledwie 18 szkół państwowych. Mimo to w 1909 r. na jedną szkołę przypadało od 728 do 743 uczniów, a liczba klas równoległych do klas głównych wynosiła 379—382. J. Buzek, *op. cit.*, s. 30; *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego za rok 1908/09*, Lwów 1910, s. 51.

⁵⁸ *Nowe rządy*, „Muzeum”, 1908, t. II, s. 5.

⁵⁹ Po raz pierwszy problem ten podniosło „Muzeum” w artykule pt. *Skutki przepełnienia szkół naszych*, „Muzeum”, 1888; por. też *Sprawozdanie z VI walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 16—17 1889 r.*, „Muzeum”, 1889; *Prawdlic, Przepełnienie szkół*, „Muzeum”, 1893; Verus, *O przepełnieniu naszych gimnazjów*, „Muzeum”, 1906; E. Petzold, *Przepełnienie naszych szkół i częste zmiany nauczycieli*, „Muzeum”, 1906; *Wszechnica Jagiellońska o szkołach średnich*, „Muzeum”, 1914.

⁶⁰ T. Nacher, *O rozmieszczeniu szkół średnich, referat wygłoszony na XXIV walnym zgromadzeniu*, [w:] *Sprawozdanie z XXIV walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 7 i 8 VI 1908 r.*, „Muzeum”, 1908.

nizacyjnej ziem zachodnich Nacher domagał się rychłego zorganizowania państwowej szkoły średniej w Białej ⁶¹.

Ogół poruszonych problemów walne zgromadzenie włączyło do memoriału skierowanego do sejmu krajowego. Domagano się w nim zwiększenia tempa tworzenia szkół średnich o zróżnicowanym profilu zawodowym, rozmieszczonych proporcjonalnie do potrzeb regionów. Podkreślono, że Galicja jest pod względem rozwoju oświaty wciąż najbardziej zaniedbanym krajem w stosunku do Czech, Moraw i Śląska ⁶².

Niezadowolenie TNSW wywoływała oszczędnościowa polityka władz centralnych w stosunku do szkolnictwa galicyjskiego. Uwidaczniała się ona szczególnie wyraźnie w fatalnym stanie budynków szkolnych, urągających elementarnej higienie i w znacznej mierze udaremniających skuteczność nauczania i wychowania, a nawet szkodliwych dla zdrowia młodzieży i nauczycieli. Krytykowano nieekonomiczną praktykę wynajmu domów prywatnych, trafnie określając ją marnowaniem grosza publicznego ⁶³.

W przystosowaniu szkół do potrzeb narodowych kraju istotnymi stały się prace TNSW wokół rewizji planów nauczania. Wśród członków Towarzystwa istniała zgodność, iż założenia programowe, preferujące głównie kształcenie intelektualne, nie odpowiadają tym potrzebom i są sprzeczne z rozwojem nowoczesnej myśli pedagogicznej, nakładającej na szkoły zadanie równomiernego rozwijania wychowanka pod względem umysłowym, fizyczno-moralnym i estetycznym. Refleksje nad możliwościami pogłębienia wychowawczego charakteru szkół zwróciły uwagę Towarzystwa na stan wychowania fizycznego w szkołach. O niezadowalającej sytuacji w tej dziedzinie mówiono na II walnym zgromadzeniu we Lwowie, dostrzegając w braku obowiązku wf jednej z przyczyn niskiego, bo 50% udziału młodzieży w zajęciach tego typu ⁶⁴. Doceniając wartości wychowawcze ćwiczeń fizycznych, Towarzystwo domagało się uporządkowania kwestii kształcenia nauczycieli wf, w tym programu

⁶¹ W tym zakresie TNSW współpracowało z Towarzystwem Szkoły Ludowej, wspierając je także pomocą finansową i przyczyniając się w ten sposób do rozwoju polskich szkół tworzonych i utrzymywanych przez TSL w regionie cieszyńskim. Upaństwowienie jedynej polskiej szkoły średniej w Białej w 1912 r. było sukcesem obu Towarzystw. Por. *Wiece w sprawie upaństwowienia gimnazjum i seminarium TSL w Białej*, „Muzeum”, 1912.

⁶² *Memoriał ZG TNSW do sejmu w sprawie rozmieszczenia szkół średnich w kraju*, „Muzeum”, 1908; O słabym rozwoju szkolnictwa średniego na terenach wschodnich dyskutowało koło jarosławskie w dniu 26 XI 1908 r., „Muzeum”, 1908.

⁶³ *Sprawozdanie z walnego zgromadzenia TNSW w dniach 20 i 21 V 1888 r.* w Krakowie, „Muzeum”, 1888.

⁶⁴ M. Warm ski, *W sprawie wychowania fizycznego młodzieży, Sprawozdanie z XII walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie w dniach 24 i 25 V 1896 r.*, „Muzeum”, 1896.

i instrukcji wf, a także powołania przy RSK kuratora d/s wychowania fizycznego dla prawidłowego zorganizowania w szkołach tych zajęć⁶⁵. Proponowano, aby przygotowaniem nauczycieli zajęły się katedry wf, których utworzenie w uniwersytetach uznano za niezbędne. Zanim to jednak nastąpi, przysposobienie kadr pedagogicznych winno kontynuować Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”⁶⁶.

TNSW zaprezentowało swoje stanowisko w sprawie wf w kilkustro- nicowym memoriale skierowanym do RSK⁶⁷. Uzasadniano w nim potrzebę zwiększenia zainteresowania władz szkolnym wychowaniem fizycznym. Przyjmując z zadowoleniem wprowadzenie od 1902 r. obowiązku wf do szkół, Towarzystwo domagało się rozszerzenia godzin lekcyjnych przynajmniej do dwóch tygodniowo oraz przeznaczenia dodatkowej godziny na gry i zabawy na wolnej przestrzeni.

Największymi propagatorami wf byli dwaj członkowie Towarzystwa: dr Henryk Jordan, profesor UJ w Krakowie, oraz jego uczeń dr Eugeniusz Piasecki ze Lwowa, zwalczający konserwatywne uprzedzenia do ruchu fizycznego⁶⁸. Przedstawiali oni ze stanowiska psychologiczno-lekarskiego wpływ ćwiczeń ruchowych na pracę umysłową, poprawę ogólnej sprawności, stan zdrowia oraz higienę. Pod wpływem Jordana Towarzystwo zwróciło uwagę na wadliwy, z punktu widzenia higieny pracy umysłowej, rozkład lekcji z podziałem na zajęcia ranne i popołudniowe⁶⁹.

Dzięki Jordanowi nowym elementem wf w szkołach średnich stały się zajęcia manualne, organizowane w ramach tzw. warsztatów pracy fizycznej, zwane też studenckimi⁷⁰. Koncepcję tę Jordan oparł na szerokich zainteresowaniach ucznia. Łączyła ona spontaniczną działalność z ćwiczeniem wprawiającym do systematycznego i planowego wysiłku, rozwijającym inicjatywę i samodzielność. Towarzystwo popierało tę formę działalności wychowawczej, ponieważ kształtowała pozytywny stosunek do pracy fizycznej, tworzyła atmosferę wyzwalającą aktywność

⁶⁵ Zreformowania programu i instrukcji wf domagał się E. Piasecki, krytykujący założenia koncepcyjne istniejących, wzorowanych na programach niemieckich. E. Piasecki, *Reforma wychowania fizycznego*, „Muzeum”, 1902.

⁶⁶ *Sprawozdanie z XII walnego zgromadzenia TNSW*.

⁶⁷ *Memoriał w sprawie wychowania fizycznego do RSK*, „Muzeum”, 1903.

⁶⁸ O zasługach H. Jordana w krzewieniu kultury fizycznej pisali m. in.: S. Ciechanowski, *Henryk Jordan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław 1964—1965, t. XI, s. 275. S. Smarzyński, *Henryk Jordan, pionier nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce*, Kraków 1958; R. Wroczyński, *Dzieje wychowania fizycznego i sportu — od końca XVIII wieku do roku 1918*, Wrocław 1971, s. 156—162.

⁶⁹ H. Jordan, *W sprawie jednorazowej nauki w szkołach*, referat przedstawiony na IX walnym zgromadzeniu TNSW w Krakowie, odbyłym w dniach 21 i 22 V 1893 r., „Muzeum”, 1893.

⁷⁰ A. Łukasiewicz, *Warsztaty studenckie*, „Muzeum”, 1910.

i inicjatywę, cechy pożądane dla prawidłowego rozwoju życia społeczno-ekonomicznego⁷¹.

Warsztaty studenckie wprowadzono do szkół od 1906 r., a ogromne zainteresowanie tą formą zajęć spowodowało, iż zorganizowano je w 16 miastach⁷².

Do najważniejszych w działalności Towarzystwa należały prace nad planem nauczania języka polskiego i literatury polskiej. Stanowiły one jedną z „najpiękniejszych kart historii Towarzystwa i jedną z najważniejszych jego zasług”⁷³.

Zapoczątkowano je od próby opracowania planu nauczania języka polskiego jeszcze w 1885 r., wyprzedzając w tym zakresie działalność Rady Szkolnej Krajowej. Przez dwa lata ogół członków TNSW pracował nad projektem planu języka polskiego dla gimnazjum i szkoły realnej, który przedłożono Radzie w 1887 r.⁷⁴ Rada zaaprobowała ów projekt i wprowadziła do szkół na okres przejściowy w 1890 r. Był to ogromny sukces Towarzystwa, zachęcający członków do dalszych prac nad doskonaleniem planu. Prowadzono je już pod kierunkiem RSK, która przejęła rolę nadrzędną w tym zakresie. W wyniku trzyletniej systematycznej współpracy wyłonił się ostateczny kształt planu, wprowadzony do szkół w 1893 r.⁷⁵ Tym samym Towarzystwo zamknęło zasadniczy etap pracy nad planem nauczania, chociaż nie zrezygnowało z dyskusji nad dalszym jego doskonaleniem. Sprawozdanie z tych prac opublikowano w specjalnym dodatku do „Muzeum” w 1913 r.⁷⁶

Poprawę poziomu nauczania w szkołach opóźniał brak polskich podręczników. Ratowano się tłumaczeniami i przeróbkami podręczników niemieckich, co nie rozwiązywało problemu. Praktyka ta spotykała się z krytyką, jako czynnik hamujący proces unarodowienia szkoły⁷⁷.

⁷¹ „Sprawa warsztatów studenckich — pisał Łukasiewicz — jest też jedną z kardynalnych kwestii, wnikających samorzutnie z niezmierną korzyścią w wadliwy nasz ustrój ekonomiczny i społeczny”, *ibidem*, s. 150.

⁷² Największym zainteresowaniem cieszyło się stolarstwo (13 warsztatów), introligatorstwo (9 warsztatów). W ramach warsztatów prowadzono ogółem 24 specjalizacje. Uczestniczyło w nich w latach 1913—1914 1269 uczniów gimnazjów, 331 uczniów szkół realnych i 313 seminariów nauczycielskich, zob. A. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 142—147; por. też *Sprawozdanie z czynności ZG TNSW w latach 1913—1914*, „Muzeum”, 1914.

⁷³ A. Karbowski, *op. cit.*, s. 100.

⁷⁴ *Sprawozdanie z czynności TNSW od 5 IV 1887 do 19 V 1888 r.*, „Muzeum”, 1888.

⁷⁵ *Z powodu wydania planu i instrukcji do nauczania j. polskiego*, „Muzeum”, 1893.

⁷⁶ *Materiały do reformy nauki j. polskiego w gimnazjach z j. polskim wykładowym*, „Muzeum”, 1913, Dodatek, nr 5.

⁷⁷ „Był to niefortunny krok — pisał A. Karbowski — bowiem dawał uczniom do ręki książkę z firmą niemiecką, z treścią w duchu niemieckim, a po wtóre zabił na czas dłuższy naszą samodzielność i ufność we własne siły”. A. Karbowski,

W przełamywaniu owych praktyk Towarzystwo położyło ogromne zasługi⁷⁸. Jedną z najważniejszych było uruchomienie własnej akcji wydawniczej podręczników i lektur szkolnych. Inicjatywą tą TNSW również zamierzało ułatwić młodzieży biednej możliwość zakupu książek po cenie zniżonej. Pomyślnie rozwijająca się akcja wydawnicza wyrażała się pokaźnym dorobkiem. W latach 1891—1908/opublikowano ponad 50 pozycji z zakresu prawie wszystkich przedmiotów objętych planem nauczania⁷⁹. Wydawane nakładem Towarzystwa podręczniki cechowały się stopniowym i zauważalnym procesem usuwania obcych wpływów i dążnością do właściwego ujmowania zagadnień polskich. Spośród podręczników szkolnych oryginalnym opracowaniem metodologicznym wyróżniał się podręcznik matematyki Plutarcha Dziwińskiego, wprowadzający po raz pierwszy pojęcie funkcji, co było wówczas osiągnięciem nowatorskim w podręcznikach szkół austriackich⁸⁰. Owe pozytywne zmiany napępiały Towarzystwo satysfakcją. Na wiecu rodzicielskim we Lwowie w 1905 r. Twardowski z zadowoleniem informował o zauważalnym postępie „zarówno w treści co do obszerniejszego uwzględnienia rzeczy polskich, jak też co do formy pod względem uzyskania samodzielności wobec szablonu niemieckiego”⁸¹.

Celom dydaktycznym TNSW podporządkowało również wydawnictwo z cyklu „Biblioteka dla młodzieży”. W ramach „Biblioteki” uruchomionej w 1891 r. ukazywały się arcydzieła polskiej i światowej literatury, te ostatnie wyłącznie w dobrych tłumaczeniach na język polski⁸². Trudności finansowe uniemożliwiły dalszą publikację dzieł klasycznych, ale już od 1903 r. powstałą lukę zapełnił nowy cykl z serii „Nauka

O wychowaniu młodzieży naszej w duchu narodowym, [w:] *Sprawozdanie z XI walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie w dniach 2 i 3 III 1895 r.*, „Muzeum”, 1895, s. 415.

⁷⁸ Na zasadniczą poprawę w zakresie podręczników szkolnych i rzetelnej, pełnej poświęcenia pracy TNSW zwracali uwagę: w artykule K. Wojciechowski, *Czy plan nauki [języka] polskiego w gimnazjach wymaga reformy?*, „Muzeum”, 1901; w badaniach A. Karbowiak, *Ruch naukowo-literacki nauczycieli szkół wyższych galicyjskich w ostatnich 25 latach*, „Przegląd Powszechny”, 1892, t. XXXIV, s. 428; S. Rzepiński, *op. cit.*, s. 11; K. Twardowski, *Przemówienie podczas obrad II zjazdu członków TNSW i XXVI walnego zgromadzenia TNSW w Krakowie w dniach 15—16 V 1910 r.*, „Muzeum”, 1910.

⁷⁹ Nakładem TNSW ukazały się w latach 1891—1908 podręczniki do nauczania języka łacińskiego — 9 pozycji, chemii, języka polskiego i literatury polskiej — 6 pozycji, języka greckiego — 4, algebry i arytmetyki oraz geografii po 4, kaligrafii — 2 oraz po jednym podręczniku do nauki logiki, języka francuskiego i niemieckiego, literatury powszechnej, historii Polski, Austrii i historii powszechnej, zoologii i religii katolickiej. A. Karbowiak, *Towarzystwo...*, s. 70.

⁸⁰ K. Twardowski, *Unarodowienie szkoły*, „Muzeum”, 1905.

⁸¹ *Ibidem*, s. 889.

⁸² Sześćoletni okres wydawniczy tej serii zamykał się liczbą 16 pozycji, A. Karbowiak, *op. cit.*, s. 70.

i Sztuka”⁸³. W jej ramach publikowano monografie i opracowania naukowe i popularne z różnych dziedzin wiedzy i sztuki, ilustrujące przede wszystkim osiągnięcia polskiej nauki i kultury. Niektóre z nich doczekały się wyróżnień Akademii Umiejętności w Krakowie⁸⁴.

Postępującą stopniowo modernizację nauczania cechowało coraz powszechniejsze stosowanie metod poglądowych. TNSW doceniało jej walory dydaktyczno-wychowawcze i mobilizowało nauczycieli do wykorzystywania wszystkich okazji przybliżających młodzieży dorobek polskiej kultury materialnej, stwarzających okazję poznania piękna polskiej ziemi. Towarzystwo propagowało—wśród nauczycieli potrzebę organizowania wycieczek krajoznawczych, zajęć praktycznych w polu, ogrodzie, pracowni lub muzeum, na lekcjach matematyki, geografii, przyrody i historii⁸⁵.

Towarzystwo ustosunkowywało się również do problemów związanych z egzaminem maturalnym, rozpatrując go w powiązaniu z kształcącą wartością planu nauczania. Częste zmiany przepisów oraz liczba przedmiotów objętych maturą budziły zastrzeżenia co do celowości egzaminu maturalnego jako środka oceny dojrzałości umysłowej ucznia. Przeprowadzony wśród kół prowincjonalnych sondaż na ten temat, wskazywał na potrzebę zreformowania matury. Dano temu wyraz w uchwałach XIX walnego zgromadzenia precyzującego kierunek pożądaných zmian w przepisach o egzaminach maturalnych. Wyrażano opinię o konieczności zawężenia zakresu materiału naukowego oraz sugerowano zwolnienie z egzaminów ustnych uczniów uzyskujących dobre rezultaty w nauce. Mogłoby to bowiem zachęcić młodzież do wyteźzonej i systematycznej nauki w ciągu roku⁸⁶. Z tych samych powodów wypowiedziano się za zniesieniem egzaminów poprawkowych. Warto podkreślić, iż część propozycji Towarzystwa miała wpływ na treść rozporządzenia władz ministerialnych o egzaminie dojrzałości, wydane w 1908 r.⁸⁷

Poważną część programu walki o poziom szkół średnich stanowiła

⁸³ Tylko w ciągu pięciolecia (1903—1908) ukazało się 9 pozycji bogato ilustrowanych oraz, co warte podkreślenia, stosunkowo niedrogich. A. Karbowski, *op. cit.*, s. 72.

⁸⁴ Nagrodę fundacji Barczewskiego otrzymał prof. Jan Antoniewicz za pracę a Grotgertze, por. *Zagajenie K. Twardowskiego na XXVII wolnym zgromadzeniu TNSW w dniu 5 VI 1911 r. we Lwowie*, „Muzeum”, 1911.

⁸⁵ *Wnioski XV walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 21 i 22 V 1899 r.*, „Muzeum”, 1899; por. też K. Korta, *op. cit.*, s. 70.

⁸⁶ Wypowiedziano się w nich za usunięciem w gimnazjach z pisemnego egzaminu tłumaczeń tekstu z języka polskiego na łaciński oraz przekładu tekstu na język niemiecki w szkołach realnych. *Sprawozdanie z XIX walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 31 V i 1 VI 1903 r.*, „Muzeum”, 1903.

⁸⁷ Wpływy te uwidocznił F. Bostel w analizie nowego rozporządzenia o egzaminie dojrzałości z dnia 29 II 1908; por. F. Bostel, *Reforma egzaminu dojrzałości*, „Muzeum”, 1908.

kwestia nauczycieli. Rozważano głównie sprawę doskonalenia kształcenia nauczycieli i poprawę warunków pracy. Towarzystwo krytycznie odnosiło się do ówczesnego systemu kształcenia nauczycieli, wydłużającego czas uzyskiwania kwalifikacji nauczyciela. Zastrzeżenia wywoływał brak ściślejszego przystosowania programu studiów uniwersyteckich do potrzeb szkół średnich. Po raz pierwszy problem ten poruszono na III walnym zgromadzeniu Towarzystwa we Lwowie, domagając się uwzględnienia na studiach filozoficznych wykładów z zakresu pedagogiki⁸⁸. W tym kierunku zmierzała propozycja Ignacego Petelenza ze Lwowa sugerująca, aby wzorem uniwersytetów francuskich wprowadzić system egzaminów zamykających w uniwersytecie cykl kształcenia ogólnego kandydata na nauczyciela. Umiejętności praktyczne przyszły nauczyciel powinien zdobywać podczas organizowanych praktyk w szkole średniej. Skróciłoby to, jego zdaniem, „żmudną, rozwlekłą, a nadto niepewną [...] ciernistą drogę do zawodu”⁸⁹.

Takie stanowisko TNSW zaprezentowało również na I Kongresie Pedagogicznym, na którym Leon Kulczyński z Krakowa przedstawił pomysł zorganizowania przy gimnazjach praktycznych seminariów pedagogicznych⁹⁰. Propozycja L. Kulczyńskiego znalazła się w uchwałach Kongresu, zobowiązujących wydział TNSW do jej urzeczywistnienia. RSK na wniosek Towarzystwa zleciła zorganizowanie kursów w Krakowie i Lwowie, powierzając opiekę nad nimi wspomnianemu L. Kulczyńskiemu w Krakowie i doc. dr. Antoniemu Danyszowi we Lwowie, pozostawiając im swobodę w wyborze koncepcji⁹¹. Kursy wzbudzały uzasadnione zainteresowanie nauczycieli, ograniczona jednakże liczba miejsc uniemożliwiała przyjęcie wszystkich chętnych. Wobec rocznego napływu do szkół około 120 supleńców proces ich przysposobienia praktycznego posuwał się bardzo powoli⁹². Uzasadnione były naciski TNSW, aby RSK rozwijała analogiczne kursy w innych dobrze zorganizowanych szkołach średnich⁹³.

Energicznym zabiegom Towarzystwa wokół usprawnienia nauczania towarzyszyła troska o szerszy udział nauczycieli w ruchu naukowym.

⁸⁸ *Wnioski III walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 20 i 21 IV 1886 r.*, „Muzeum”, 1886.

⁸⁹ I. Petelenz, *W sprawie egzaminu kandydatów do zawodu nauczycielskiego*, referat wygłoszony na XI walnym zgromadzeniu TNSW we Lwowie w dniach 2 i 3 VI 1895 r., „Muzeum”, s. 675; por. też *Sprawozdanie z czynności TNSW w dniach od 15 VII 1894 do 1 VI 1895 r.*, „Muzeum”, 1895.

⁹⁰ A. Karbowski, *op. cit.*, s. 129.

⁹¹ L. Kulczyński, *Praktyczny kurs kształcenia nauczycieli szkół średnich*, „Muzeum”, 1906; por. też A. Korta, *op. cit.*, s. 43.

⁹² Dane z lat 1892—1905/06 wykazały, że kursy praktyczne w Krakowie ukończyło 90 osób, L. Kulczyński, *op. cit.*; por. też K. Korta, *op. cit.*, s. 43.

⁹³ *Memoriał ZG TNSW do RSK w sprawie rozszerzenia kursów hospitantów*, „Muzeum”, 1908.

Łączność nauczania z działalnością twórczą warunkować miała wysoką efektywność kształcenia. Już wcześniej przywiązywały dużą wagę do samodzielnej pracy twórczej nauczycieli władze ministerialne, które zobowiązały dyrektorów szkół do publikowania wyników badań nauczycieli w rocznych sprawozdaniach szkół⁹⁴. Były to jednak w przeważającej części prace przyczynkarskie, nie spełniające wymogów pracy badawczej, wywołujące uzasadnioną krytykę również wśród nauczycieli⁹⁵.

W ambitnym dążeniu zorganizowania własnego ośrodka samokształcenia nauczycieli Towarzystwo przystosowało do tych celów „Muzeum”, które jako pierwsze na ziemiach polskich zajmowało się zagadnieniami nauczania i wychowania w szkołach średnich i zapoczątkowało rozwój polskiego czasopiśmiennictwa pedagogicznego w Galicji. „Muzeum” informowało o badaniach i eksperymentach pedagogicznych, prowadzonych w kraju i za granicą, organizacji ustroju szkolnego w różnych krajach, recenzowało wartościowe i interesujące książki naukowe, publikowało przyczynki i rozprawy nauczycieli, propagowało ich doświadczenia metodyczne.

Role przygotowawczą nauczycieli do prac badawczych spełniać miały organizowane z inicjatywy władz ministerialnych wakacyjne kursy dla nauczycieli. Pierwsze kursy odbyły się w Krakowie i Lwowie w latach 1906—1907 przy aktywnej pomocy organizacyjnej TNSW. Liczny w nich udział nauczycieli dowodził celowości tej inicjatywy⁹⁶.

Aktywizację naukową nauczycieli prowincjonalnych utrudniało niedostateczne wyposażenie bibliotek szkolnych w literaturę naukową. W poszukiwaniu dróg wyjścia Towarzystwo rozważało możliwość uruchomienia publicznych bibliotek naukowych w miastach skupiających stosunkowo liczną grupę nauczycieli, jak np.: Stanisławów, Tarnów,

⁹⁴ Informacje o tych sprawozdaniach są zawarte w *Bibliografii polskiej K. Estreichera*. W *Bibliografii*, t. IV, są wykazy m.in. następujących prac: F. Próchnickiego, *O życiu Franciszka Karpińskiego*, [w:] *Sprawozdanie dyrektora C.K. Gimnazjum Lwowskiego Fr. Józefa za rok 1876*; L. Kulczyńskiego, *Kilka słów o Sarbiewskim*, [w:] *Sprawozdanie dyrektora C.K. Gimnazjum Nowodworskiego, czyli Św. Anny w Krakowie za rok szk. 1875*; K. J. Petelenza, *Kilka uwag o znaczeniu i nauce j. niemieckiego w gimnazjum*, [w:] *Sprawozdanie dyrektora C.K. Gimnazjum Św. Jacka w Krakowie za rok szk. 1882*; R. Zawilińskiego, *Kwestia run słowiańskich ze stanowiska lingwistycznego*, [w:] *Sprawozdanie dyrektora C.K. Gimnazjum Św. Jacka w Krakowie za rok szk. 1882*.

⁹⁵ Ostrej krytyce działalność badawczą nauczycieli poddał T. Pini ze Lwowa: „są one często, nawet za często, bardzo nienaukowe, stwierdzał, urągające niejednokrotnie wymaganiom najmniej nawet wymagającej krytyki i przez to przynoszą ujmę całemu stanowi nauczycielskiemu i powadze szkoły”. T. Pini, *W sprawie programów szkolnych*, „Muzeum”, 1901, s. 250.

⁹⁶ Na kursie krakowskim uczestniczyło 68 nauczycieli, krakowskim — 100. Wykłady prowadzili m.in. członkowie TNSW: O. Balzer, L. Finkiel, W. Zakrzewski, B. Mańkowski, *Sprawozdanie TNSW za okres od 1 IV 1907 do 30 IV 1908 r.*, „Muzeum”, 1908; por. też I. Zwolska, *op. cit.*, s. 187.

Nowy Sącz, Rzeszów, Tarnopol, Przemyśl⁹⁷. Apele TNSW do RSK o finansowe poparcie tej idei z braku funduszu nie zostały zrealizowane. RSK starała się rekompensować owe braki przez tworzenie warunków sprzyjających działalności twórczej, np. nauczycieli pracujących naukowo przenosiła do ośrodków akademickich, udzielała im płatnych urlopów naukowych, stypendiów zagranicznych i krajowych, ułatwiała kontakty z krajowymi i zagranicznymi placówkami naukowymi. Inicjatywy RSK w tym zakresie spotykały się z uznaniem nauczycieli⁹⁸.

Niestety, nie dysponujemy bliższymi danymi statystycznymi o nauczycielach pracujących twórczo. Niepełną informację podało „Muzeum” w 1913 r., ograniczającą się jedynie do stwierdzenia, iż spośród ogółu nauczycieli zatrudnionych w szkołach średnich w Galicji ze stopniem naukowym docenta pracowały 23 osoby, a dziesięć innych weszło w skład członków korespondentów Akademii Umiejętności w Krakowie⁹⁹. Niewątpliwie interesującym zagadnieniem byłoby przesłедzenie udziału nauczycieli w pracy twórczej i ukazanie ich osiągnięć naukowych i popularyzatorskich¹⁰⁰.

Jako organizacja skupiająca ogół nauczycieli szkół średnich, Towarzystwo pełniło również rolę obrońcy interesów zawodowych. Zwróciło ono uwagę na zaniedbania wynikające z braku ustawowego uregulowania obowiązków i praw nauczycieli, przedłużającego wcześniej ukształtowane w szkołach nieprawidłowe stosunki. Wpływały one ujemnie na pracę pedagogiczną i zniechęcały prężne jednostki do wyboru zawodu nauczyciela. Krytykowano nadmierne podporządkowanie nauczycieli władzom szkolnym, obniżające nie tylko ich pozycję, ale nawet uwłaczające często godności osobistej¹⁰¹. Na jeden z przykładów owych nieprawidłowości wskazał Z. Samolewicz, kiedy podważał przepisy o dodatkowym zatrudnieniu nauczyciela w innej szkole. Wytknął on istnienie

⁹⁷ Problem bibliotek naukowych publicznych omówił B. Mańkowski na III Zjeździe Członków TNSW, *Sprawozdanie z III Zjazdu członków i XXVII walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 4 i 5 VI 1911 r.*, „Muzeum”, 1911.

⁹⁸ Tylko w latach 1908—1909 dla kontynuowania prac badawczych urlopowano w pierwszym półroczu 10 nauczycieli, w drugim — 11. Samolewicz podaje, iż w roku szk. 1895/96 przyznano 2 stypendia naukowe do Włoch i Grecji, ufundowano po 300 złr. nauczycielom geografii i nauk przyrodniczych oraz udzielono półrocznego urlopu naukowego innym dwóm nauczycielom. *Sprawozdanie RSK o stanie szkół średnich w r. szk. 1908/1909*; „Muzeum”, 1910; Z. Samolewicz, *Sprawozdanie RSK o stanie szkół średnich w roku szk. 1895/96*, „Muzeum”, 1897; L. Bykowski, *Praca naukowa nauczycieli jako ważny czynnik pracy dydaktycznej*. Odb. „Czasopismo Przyrodnicze”, 1933, z. 5, s. 232.

⁹⁹ T. Nacher, *Nauczycielstwo szkół galicyjskich w świetle dat statystycznych*, „Muzeum”, 1913.

¹⁰⁰ Częściową odpowiedź daje w artykule D. Mycielska, *Drogi życiowe profesorów przed objęciem katedr akademickich w niepodległej Polsce*, s. 244—290.

¹⁰¹ A. Pechnik, *Kilka słów o stosunku przetożonych do nauczycieli*, „Muzeum”, 1896.

w nich szczegółów „tak poniżających zawód nauczycielski i tak ubliżających jego godności, że podziwiać przeto każdego, który ze stoicką odwagą przechodzi przez ów pręgień moralny, aby dostąpić zaszczytu udzielenia lekcji”¹⁰². Walkę o autorytet nauczyciela w społeczeństwie TNSW rozpoczęło od krytyki szkodliwych z punktu widzenia wychowawczego zwyczajów szkolnych. Wytykano pozornie mało znaczące zachowania przełożonych wobec nauczycieli w obecności uczniów, czy też poważniejsze, dotyczące bezkarnego składania władzom naczelnym anonimowych donosów na nauczycieli, a zwłaszcza ich rozpatrywania przez władze, oraz zakazów publicznego wyrażania przez nauczycieli sądów krytycznych o swych przełożonych¹⁰³. Za przejaw zamachu na wolność osobistą nauczyciela uznano praktyki służbowych przeniesień bez uzasadnienia¹⁰⁴. Analiza stosunków szkolnych utwierdzała władze TNSW w przekonaniu o konieczności rychłego uporządkowania nie tylko obowiązków, ale i sprecyzowania praw nauczycieli. „Stan nauczycielski, mówił T. Sołtysik w 1896 r., potrzebuje takiej opieki, aby ogół się przekonał, iż jest to stan równy innym stanom z akademickim wykształceniem, równie potrzebny, równie pożyteczny, równie poszanowania godny”¹⁰⁵. Szybkie uregulowanie tej kwestii wiązano z rozszerzeniem w 1908 r. kompetencji w sprawach personalnych Rady Szkolnej Krajowej oraz włączeniem jej do programu prac Państwowego Związku Austriackich Towarzystw Nauczycieli Szkół Średnich, działającego od 1905 r.¹⁰⁶

Konsekwencje braku pragmatyki najdotkliwiej odczuwali suplenci, zepchnięci do kategorii drugorzędnych nauczycieli¹⁰⁷. Spośród najważniejszych problemów środowiska nauczycielskiego sprawa bytu materialnego nie od razu została ujęta w ramy programowej działalności Towarzystwa. Ginięły one w masie zagadnień szkolnych i dopiero odczuwalny niedobór nauczycieli, jaki zaznaczył się po 1905 r., i nikła szansa na szybką poprawę kadrową uaktywniły prace Towarzystwa w tym kie-

¹⁰² Z. Samolewicz, *W sprawie udzielania ubocznych lekcji w zakładach państwowych i prywatnych*, „Muzeum”, 1897, s. 236 i 237.

¹⁰³ „Przeciętny radca — relacjonowała S. Sempołowska — wizytując szkołę, imponuje nie wyższością umysłową, lecz pełną wyższości władzą”, S. Sempołowska, *Niedola młodzieży w szkołach galicyjskich*, Kraków 1906, s. 48.

¹⁰⁴ K. Twardowski, *Smutne refleksje*, „Muzeum”, 1909; por. też S. Sempołowska, *op. cit.*, s. 50.

¹⁰⁵ Podają za: M. Mazańowski, *O godności i moralnej powadze stanu nauczycielskiego w szkołach średnich*, „Muzeum”, 1904.

¹⁰⁶ TNSW we Lwowie było jedną z 13 nauczycielskich organizacji austriackich wchodzących w skład Związku, powstała w 1905 r. dla prezentowania ujednoczonego stanowiska ogółu nauczycieli wobec władz ministerstwa. *Sprawozdanie z działalności TNSW za okres od 30 IV do 30 IV 1906*, „Muzeum”, 1906.

¹⁰⁷ *Memoriał ZG TNSW w sprawie projektu rządowego pragmatyki służbowej nauczycieli szkół średnich i niższych*, „Muzeum”, 1912.

runku. Prowadzono je dwutorowo, dążąc do zmiany uposażeń i zorganizowania wśród członków systemu samopomocy finansowej. Kilkuletnie starania Towarzystwa z trudem doprowadziły w latach 1898 i 1907 do zrównania uposażeń nauczycieli z płacami urzędników państwowych. Jednocześnie szukano doraźnych form pomocy w trudnych sytuacjach losowych nauczycieli. Przede wszystkim zwrócono uwagę na sytuację rodzin po zmarłych członkach TNSW. Z myślą o nich uruchomiono specjalny fundusz, gromadzony ze składek nauczycieli zrzeszonych w Towarzystwie. Zapoczątkowała go fundacja im. A. Mickiewicza, założona w 1890 r. dla uczczenia uroczystości przeniesienia zwłok Poety na Wawel. Jego rozszerzeniem był „Fundusz Wdów i Sierot”, powstały w 1907 r. na tych samych zasadach, tj. ze składek członków Towarzystwa¹⁰⁸.

WOKÓŁ REFORMY

W pracy TNSW nad poprawą nauczania i wychowania w szkołach średnich wielu członków głosiło pogląd, iż niskie efekty szkół wynikały z niedostosowania modelu szkół do potrzeb polskich, „tchnącego na wskroś duchem niemieckim, formalistyką i pedanterią ducha tego młodzieży”¹⁰⁹.

W poszukiwaniu rozwiązań TNSW sięgało początkowo do dorobku polskiej myśli pedagogicznej, głównie do wzorów KEN. Ten punkt widzenia zaprezentowało na przykład „Muzeum” w 1890 r. w artykule wypuklającym znaczenie najlepszych narodowych tradycji w reformowaniu szkolnictwa¹¹⁰. Anonimowy autor apelował do RSK, aby starała się „oprzec organizm szkół średnich na rodzimych podstawach, ku czemu prace KEN znakomicie i dziś jeszcze posłużyć mogą”¹¹¹. W tym duchu idee KEN popularyzował badacz dziejów polskiego szkolnictwa Antoni Karbowski z koła krakowskiego¹¹².

Publikując w „Muzeum” własne wyniki badań, zamierzał przybliżyć nauczycielom fundamentalną dla wychowania narodowego koncepcję pedagogiczną KEN oraz zachęcić to środowisko do samodzielnych badań

¹⁰⁸ Do 1908 r. wypłacono 136 stypendiów (zapomóg) po 100 koron. W 1914 r. fundusz liczył już 49 123,95 koron, z którego wypłacono 20 zapomóg. Niektórzy badacze błędnie zaliczają tę formę zasiłku do szkolnej pomocy stypendialnej. Por. J. Dybiec, *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860—1918*, Kraków 1979, s. 93.

¹⁰⁹ O potrzebie przetworzenia naszych szkół średnich w duchu narodowym, „Muzeum”, 1890, s. 18.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 25.

¹¹² Sylwetkę Karbowskiaka przedstawił H. Barycz, *Antoni Karbowski — Człowiek i dzieło*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1969, nr 2; por. też: tenże, *Antoni Karbowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XII Wrocław 1966—1967, s. 20—23.

źródłowych¹¹³. Dla ożywienia studiów historycznych Karbowski proponował uruchomienie stałego ośrodka badań, który gromadziłby „wszystko, co do dziejów szkół i edukacji narodowej należy”¹¹⁴. Idea ta dopiero po 11 latach została wprowadzona w życie¹¹⁵.

Żywotność koncepcji wychowawczych KEN dostrzegli również dwaj inni członkowie Towarzystwa: prof. dr Józef Kannenberg i K. Twardowski¹¹⁶. Przywiązywali oni wielką wagę do kształtowania postaw moralnych młodzieży, wyrażających się w rzetelnym i sumiennym stosunku do pracy. „Najlepiej służy Polsce ten — przekonywał Twardowski — kto najsumienniejszy wykonywa swoje obowiązki”. Celem szkoły narodowej w ich pojęciu winno być wykorzenianie wad narodowych i wychowywanie młodzieży w duchu karności, uczciwości, pracy dla dobra kraju¹¹⁷.

Obok nurtu nawiązującego do tradycji polskiej w łonie TNSW ukształtował się drugi — progresywny. Jego zwolennicy odrzucali rozwiązania przeszłe, widząc sens w tworzeniu modelu szkoły narodowej, w nieustającym i twórczym wysiłku ogółu nauczycieli i władz oświatowych, w przetwarzaniu współczesnych teorii pedagogicznych i osiągnięć praktyki szkolnej. W eksperymentalnych poszukiwaniach dostrzeżono drogę do najlepszych rozwiązań koncepcyjnych szkoły polskiej, pozwalają bowiem przystosować formy i treści wychowania do właściwości i potrzeb narodu, uświadomić główne cele wychowawcze. Stanowisko takie prezentowało koło krakowskie w 1905 r., a gorącym jego rzecznikiem był sekretarz koła Tadeusz Łopuszański, późniejszy minister WRiOP w Polsce¹¹⁸.

¹¹³ Z prac Karbowskiego publikowanych w „Muzeum” zwracają uwagę następujące: A. Karbowski, *O książkach elementarnych z czasów KEN*, „Muzeum”, 1893; tenże, *O wychowaniu młodzieży naszej w duchu narodowym*, „Muzeum”, 1895; tenże, *Wychowanie fizyczne KEN w świetle historii pedagogii*, „Muzeum”, 1901—1902; tenże, *System dydaktyczny KEN*, „Muzeum”, 1906; tenże, *Pierwsi patriotycy w pedagogice KEN*, „Muzeum”, 1906.

¹¹⁴ Myśli utworzenia stałej instytucji dla rozwijania badań nad dziejami szkół i myśli pedagogicznej A. Karbowski przedstawił na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie w 1894 r., a następnie rozwinął na XI walnym zgromadzeniu w Krakowie w 1894 r., „Muzeum”, 1894; por. też *Polskie Muzeum Szkolne 1903—1913*, „Muzeum”, 1913.

¹¹⁵ Wrócił do niej dr Ludwik German w 1903 r., który też opracował projekt Muzeum i doprowadził go do urzeczywistnienia. *Sprawozdanie z XIX walnego zgromadzenia TNSW we Lwowie w dniach 31 V — 1 VI 1903*, „Muzeum”, 1903; por. też: *Polskie Muzeum Szkolne 1903—1913*, „Muzeum”, 1913.

¹¹⁶ J. Kannenberg, *Wychowanie narodowe a dzisiejsza nasza szkoła średnia*; K. Twardowski, *Unarodowienie szkoły*, „Muzeum”, 1905.

¹¹⁷ „Sumienna praca, ścisłość w spełnianiu swych zadań musi być w szkole polskiej traktowana nie tylko jako obowiązek pedagogiczny i etyczny, lecz także jako pierwszorzędnny obowiązek narodowy”. K. Twardowski, *op. cit.*, s. 890.

¹¹⁸ *Nasza szkoła średnia. Krytyka jej podstaw i konieczność reformy. Z obrad koła krakowskiego w dn. 3 III 1906*, „Muzeum”, 1906.

Dyskusje TNSW nad wychowawczą funkcją szkół ugruntowały pogląd o konieczności równomiernego rozwoju dwóch zasadniczych typów szkół średnich: gimnazjów, przygotowujących kadry przyszłych intelektualistów, i szkół realnych — kształcących zdolnych i przedsiębiorczych organizatorów gospodarki.

W tworzeniu dobrze zorganizowanych szkół widziano klucz do rozwiązania problemów gospodarczych. Dyskusję w tym kierunku prowadził doc. dr Franciszek Bujak z UJ na posiedzeniu koła krakowskiego w 1908 r.¹¹⁹ Propagował on dawno znaną tezę o wzajemnej zależności pomiędzy pomyślnym rozwojem gospodarczym kraju a racjonalną reformą szkół¹²⁰. Bujak przypisywał ogromną rolę wychowawczą naukom matematyczno-przyrodniczym w ukierunkowaniu zainteresowań młodzieży zawodami produkcyjnymi. „Akcję uprzemysłowienia kraju — uzasadniał — trzeba rozpocząć od lekcji uprzemysłowienia umysłów”¹²¹.

W rozważaniach nad koncepcją reformy szkół uwagę TNSW przykuwały rozwiązania organizacyjne szkół angielskich, które też stały się wzorem w wypracowaniu modelu polskiej szkoły średniej. Pomysł ten dojrzywał w kole krakowskim, propagowany przez Tadeusza Łopuszańskiego¹²². Pod jego kierunkiem koło wypracowało krytyczny elaborat o stanie szkół średnich w Galicji, dokumentujący rozbieżność pomiędzy zadaniami szkoły a potrzebami życia i nawołujący do podjęcia zasadniczej ich reformy¹²³. Miała być ona dwukierunkowa: za najpilniejsze uznano opracowanie zasad, według których szkoły winny funkcjonować „od zaraz” model natomiast polskiej szkoły przyszłości proponowano wypracować drogą eksperymentalną.

Sugestie koła krakowskiego zostały przyjęte na XXII walnym zgromadzeniu w podjętej uchwale o przygotowaniu projektu reformy¹²⁴. Powierzono je komisjom wyłonionym spośród członków koła krakowskiego i lwowskiego. Ukoronowaniem dwuletniej pracy komisji stał się projekt szkoły realnej zrywającej z dotychczasowym systemem kształcenia zawodowego. W przedstawionym projekcie szkoła realna stała się szkołą ogólnokształcącą zawodową, przygotowującą do studiów uniwersyteckich i do zawodów praktycznych. Podstawę ogólnokształcącą pro-

¹¹⁹ F. Bujak, *Reforma szkół średnich a interesy ekonomiczne. Z posiedzenia koła krakowskiego w dn. 28 XI 1908*, „Muzeum”, 1909.

¹²⁰ H. Kozłowska-Sabatowska, *Ideologia pozytywizmu galicyjskiego 1804—1881*, Wrocław 1978, s. 153; por. też: S. Szczepanowski, *Aforyzmy o wychowaniu*, Monachium 1946, s. 19.

¹²¹ F. Bujak, *op. cit.*

¹²² *Nasza szkoła średnia*.

¹²³ Z T. Łopuszańskim współpracował zespół w składzie: dr Kamil Kraft, dr Kazimierz Nitch, Stanisław Sobiński, Ignacy Stein, dr Stanisław Tołoczko, dr Władysław Wasung, Stanisław Ziobrowski.

¹²⁴ *Sprawozdanie z XXII walnego gromadzenia TNSW w Krakowie w dniach 3 i 4 VI 1906*, „Muzeum”, 1906.

gramu tworzyły przedmioty matematyczno-przyrodnicze, wdrażające uczniów do myślenia technicznego, uczące kultury technicznej i przygotowujące do rozumienia mechanizmu życia współczesnego. Szeroka podbudowa wiedzy ogólnotechnicznej programu spełniała tę samą rolę co przedmioty filologiczno-filozoficzne w gimnazjach. Przedłużenie nauki w szkołach realnych do lat ośmiu sprzyjać miało ugruntowaniu wiedzy teoretycznej i praktycznej uczniów. Tą drogą zamierzano prestiżowo zrównać szkoły realne z gimnazjami, a jego przejawem miały być równe prawa wstępu absolwentów szkół na uniwersytet.

Projekt szkoły realnej, pomimo akceptacji sejmu krajowego, nie został wprowadzony w życie. Niemalże dwuletnie zabiegi TNSW o przeformowanie projektu zakończyły się pozornym sukcesem, uzyskano bowiem prawo stopniowego reformowania szkół. Wobec uzyskania zgody na utworzenie tylko dwóch szkół realnych nowego typu, RSK zrezygnowała z jej wykorzystania, zaprzeczając tym samym szansę sprawdzenia nowej koncepcji w praktyce¹²⁵.

Scharakteryzowane główne kierunki działalności Towarzystwa uwiadaczniają jego ważną rolę w rozwoju szkolnictwa średniego w Galicji. Inicjatywna postawa TNSW wobec Rady Szkolnej Krajowej sprzyjała wzajemnej współpracy i umocnieniu autorytetu Towarzystwa. Efekt działalności TNSW w tym okresie najpełniej uzewnętrzniały się w społecznych postawach nauczycieli galicyjskich gotowych do przyjęcia na siebie obowiązku organizowania szkół średnich w wolnej Polsce. Problemy te staną się przedmiotem oddzielnych rozważań.

JANINA CHODAKOWSKA

THE SHARE OF THE HIGH SCHOOL TEACHERS' ASSOCIATION
IN THE STRUGGLE FOR POLISH SECONDARY SCHOOLS IN GALICIA
IN 1884—1914

Summary

The professional movement of secondary and high school teachers in Galicia resulted from the need to include teachers in works dealing with teaching and education reforms at schools. The program of improving the level of education was realized by the HSTA among others by inciting the teachers' environment to self-education and pointing out to school authorities organizational neglect hampering teaching. The initiative role of the Association towards the Country School Council favoured closer cooperation and the strengthening of the Association's authority.

The HSTA did not limit its work to formulating critical assessments of secondary non-classical schools adapted to needs prevailing in Galicia was the ultimate achievement of these works.

¹²⁵ *Encyklopedia wychowawcza*, t. IX, Warszawa 1913, s. 44.

Endeavours to regulate legally the teachers' status and increasing the rank of this profession were important elements in the program of HSTA activities. An exact definition of teachers' rights and duties, guaranteeing appropriate work and pay conditions were seen as the basic conditions warranting the influx of suitable teachers' personnel to schools.

The activities of the Association in that period may be seen best in social attitudes of Galician teachers willing to accept the duty of organizing secondary schools in free Poland.

Translated by J. Rudzki

ЯНИНА ХОДАКОВСКА

УЧАСТИЕ ОБЩЕСТВА УЧИТЕЛЕЙ ВЫСШИХ ШКОЛ В БОРЬБЕ ЗА ПОЛЬСКУЮ СРЕДНЮЮ ШКОЛУ В ГАЛИЦИИ В 1884—1914 ГОДАХ

Резюме

Профессиональное движение учителей средних и высших школ в Галиции возникло в результате необходимости включения учителей до проведения работ над реформой обучения и воспитания в школах. Программу подъема уровня образования ОУВШ осуществляло в частности путем пробуждения в учительской среде потребности самообразования и указания школьным властям на организационные упущения, затрудняющие процесс обучения. Инициативная роль Общества по отношению к Государственному Школьному Совету способствовала сближению взаимного сотрудничества и укреплению авторитета Общества.

ОУВШ не ограничивалось только формулировкой критических оценок положения школ, но также искало новые концепционные решения. Результатом этих работ был проект реальной средней школы, приспособленной к потребностям Галиции.

Важным составным элементом программы деятельности ОУВШ было стремление юридического урегулирования учительского статуса и повышения ранга этой профессии. Точное определение прав и обязанностей учителя, гарантирование ему соответствующих условий работы и оплаты, признано за основное условие, гарантирующее приток в школы надлежащих учительских кадров.

Деятельность Общества этого периода наиболее проявляется в общественных позициях Галицийских учителей, готовых принять на себя обязанность в организации средних школ в свободной Польше.

Перевел А. Штанге